

# REPUBLIKA

Rok I | ŁÓDŹ, PIĄTEK 8 STYCZNIA 1926 r. | NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY | № 8  
 REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49 | WYDANIE PORANNE. | TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36-48, 36-44.  
 GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6-7 POPOŁUDNIU | TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

## Król za fałszywe franki.

**Podrabiacze banknotów chcą wywołać przewrót monarchistyczny.-Marsz band antysemitycznych na Budapeszt?-Arcyksiężęta szykują złotą koronę za fałszywe pieniądze.**

*Węgry są w stanie wojny z wielką i małą ententą — oświadcza jeden z posłów — i fałszowanie obcych pieniędzy jest patriotyczną cnotą.*

**Rządy europejskie zwrócą się przeciw Węgrom.—Niesłychane rewelacje o wysoko postawionych osobach.—Prezydent państwa Horthy jest przyjacielem członków bandy.**

(Od specjalnego wysłannika „Il. Republiki“ do Budapesztu).

Specjalny wysłannik „Il. Republiki“ do Budapesztu, celem zebrania możliwie najściślejszych informacji o olbrzymim skandalu fałszerskim, nadsyła nam telegraficznie następującą relację:

Całe Węgry znajdują się od kilku dni w stanie niesłychanego podniecenia które porównać można jedynie z nastrojem podczas krótkotrwałego panowania Beli Kuna.

Atera fałszerzy pieniędzy zatacza coraz szersze kręgi i staje się miarodajnym wyrazem nastrojów politycznych. Sławetny Gömbös, przywódca narodowego ruchu antysemitycznego gotuje się zupełnie wyraźnie do rewolucji, mającej na celu przywrócenie monarchii. Udał się on na prowincję i gromadzi tam uzbrojone bandy, przygotowując je do marszu na Budapeszt. Spodziewane są już w najbliższych dniach walki między wojskami rządowymi i bandami Gömbösa.

Nie należy spodziewać się, aby walki te były przez rząd wygrane, gdyż w głębi duszy RZĄD ARYSTOKRATÓW LEGITYMISTYCZNY SYMPATYZUJE Z BANDAMI ANTYSEMISTÓW, MONARCHISTÓW I FAŁSZERZY BANKNOTÓW.

### W PRZEDCIENIU REWOLUCJI.

W każdym razie szanse monarchistów rosna. Należy **SPODZIEWAĆ SIĘ W NAJBLIŻSZYCH DNIACH PROKLAMOWANIA KRÓLA NA WĘGRZECH.** Będzie nim jeden z arcyksiążąt Habsburgów: Albert lub Otton.

Habsburgowie trzymają się na razie w rezerwie. Jak donoszą z Madrytu członkowie domu Habsburgów oświadczają kategorycznie, że wszelkie pogłoski o specjalnych działaniach rodziny Habsburgów, mających na celu przywrócenie monarchii na Węgrzech, na rzecz ks. Albrechta lub ks. Józefa, nie odpowiadają prawdzie. Rodzina Habsburgów ma zrozumienie dla interesów Węgier i nie chce komplikować obecnego ich położenia.

Mimo tych zapewnień nie ulega wątpliwości, iż w razie „putschu“ pretenencji do tronu zjawia się w Budapeszcie.

Dla utrzymania pozorów rząd udaje, jakgdyby starał się bronić republiki.

W Budapeszcie panuje nastrój jak gdyby wojenny, po ulicach krążą wzmio-

nięne patrole i większe oddziały policji, uzbrojone w broń palną. Wszystkie sily wojskowe znajdują się w pogotowiu. Gmach sądu pozostaje pod zbrojną strażą.

Akcja fałszerzy posuwa się mimo to dalej. Nacjonalistyczny poseł Ullain wystąpił z publicznymi oświadczeniami w których określa aresztowanych fałszerzy, jako narodowych bohaterów Węgier. Węgry — mówi Ullain — pozostają na stopie wojennej zarówno z małą, jak i wielką ententą, wskutek czego wszelkie środki walki są dopuszczalne i fałszowanie banknotów francuskich było właśnie jednym z takich środków.

Takie samo jest mniej więcej stanowisko naczelnika państwa węgierskiego, Horthy'ego, który wydaje się również być zamieszany w afere, gdyż był w bliskiej przyjaźni z aresztowanym spółnikiem fałszerstwa szefem bezpieczeństwa, Nagassym.

### ARMIA I FAŁSZERZE.

W kołach dyplomatycznych wątpliwa, czy akcja śledztwa prowadzona jest obiektywnie. Dotychczasowe wyniki trzeba przypisać wyłącznie detektywom francuskim i holenderskim, a nie policji węgierskiej.

Dochodzenie przeprowadzone przez francuskich agentów policyjnych wykazało, że szereg formacji wojskowych na Węgrzech, które formalnie podlegają różnym ministerstwom, otrzymują od wojskowych urzędów centralnych fundusze, które są administrowane wyłącznie przez wojskowych w służbie czynnej. Znaczna liczba tych wojskowych pozostaje w kontakcie z fałszerzami. Istnienie tajnych organizacji wojskowych pod różnymi nazwami i otrzymywaniem funduszy przez te organizacje z budżetu państwowego, wywołało w kołach dyplomatycznych wielką niespodziankę.

Tyle o stronie politycznej tej horrendalnej afery.

### W POSZUKIWANIU ZŁO-CZYŃCÓW

Akcja policyjna pod kontrolą francuską posuwa się tymczasem dalej. Detektywi francuscy władają błędnym językiem węgierskim i znają miejscowe warunki.

25-ciu agentów policji udało się na zamek w Sarospatak (własność Windischgraetza), gdzie przedsięwzięło wraz z detektywami francuskimi rewizję olbrzymich kazamat w zamku. Rewizja ta nie doprowadziła do żadnych wyników. Organy policyjne doszły do przekonania, że drukarnia banknotów znajduje się w pałacu.

Po tej rewizji udało się wreszcie stwierdzić miejsce fałszowania banknotów.

Aresztowany przez policję Gera, urzędnik techniczny instytutu kartograficznego, oświadczył, że

z inicjatywy księcia Windischgraetz sporządził fałszyfikaty i klisze

w piwnicach instytutu kartograficznego. Wymienił on również nazwiska tych osób, którym sprzedawał zepsute maszyny po odkryciu fałszyfikatów. Ponadto został aresztowany niejaki Andrzej Ander, który zeznał również, że uczestniczył w fałszerstwach. Policja dowiedziała się, że znajduje się u niego cały nakład sporządzonych fałszyfikatów. Zeznania aresztowanego Gera pozostają w styczności z zeznaniami księcia Windischgraetz.

### STOSUNKI Z NIEMCAMI?

Wbrew zeznaniom Gera o przygotowaniu klisz w Budapeszcie donoszą pisma tutejsze, że klisze fałszywych banknotów francuskich sprzedane były w Niemczech i że następnie prawdopodobnie przez męża zaufania wręczone zostały księciu Windischgraetz. Śledztwo idzie w tym kierunku, aby stwierdzić, czy nie istniały pewne stosunki między księciem a radykałami niemieckimi.

### ZEZNANIA SZŁEFA POLICJI

W urzędzie policyjnym i prokuratury odbywają się tymczasem przesłuchania aresztowanych. Dyrektor policji Nadassy oświadczył, w czasie przesłuchania co następuje:

Przyznaję, że postąpiłem lekkomyślnie, straciłem panowanie nad sobą. W interesie ojczyzny zaznaczam jednak, że zbrodnia moja polega jedynie tylko na tem, że postąpiłem lekkomyślnie. Zeznania pułkownika Jankowitza są zupełnie trafne. Prawdą jest, że dałem mu paszport kurjerski, prawdą jest, że

opieczutowałem jego kufer, nie wiedziałem jednak, że w tym kufurze znajdują się fałszywe banknoty.

Pozatem policja aresztowała przewodniczącego stowarzyszenia narodowego Józefa Szoeretsy'ego, oraz młodego człowieka nazwiskiem Andre Andor.

Według dotychczasowych danych fałszerze zdołali puścić już w obieg 20 milionów fałszywych franków.

### OBURZENIE W EUROPIE.

Paryski korespondent „Il. Republiki“ (J. A.) telegrafuje:

Panuje tu niesłychane oburzenie na Węgry i na zachowanie się władz węgierskich.

Prasa francuska napada ostro na rząd węgierski, stwierdzając, iż miesza się on ustawicznie w zakulisowe praktyki, mające na celu obalenie obecnego ustroju państwowego, istniejącego na Węgrzech. Rząd był dobrze poinformowany i o ostatniej aferze fałszowania tyśiącfrańków.

„Matin“ stwierdza, iż rząd węgierski był dobrze poinformowany o przygotowywaniu się zamachu politycznym, a mimo to starał się sprawę zatuzować.

Poselstwa francuskie we Wiedniu i Budapeszcie otrzymały polecenie niewydawania wiz na paszporty węgierskie.

### ZERWANIE STOSUNKÓW Z WĘGRAMI?

Omawiana jest poważnie sprawa zerwania stosunków z Węgrami, jeśli nie poddadzą się one cywilizowanemu normom postępowania w sprawie fałszerzy.

Jak donoszą z Pragi czeskiej, rządy Czechosłowacji, Rumunii, Jugosławii i Francji zamierzają wystąpić wspólnie w sprawie afery fałszerstwa banknotów na Węgrzech.

Całe szczęście, że lotry węgierskie nie chciały finansować swych ciemnych przedsięwzięć fałszowaniem złotych polskimi!

### FAŁSZERZ-BONAT R.

Budapeszt, 7 stycznia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Ks. Windischgraetz przyznał dzisiaj, że czyn jego sprzeciwia się wprowadzaniu ustawy karnej, jednak dopuścił się do w interesie narodowym, a mianowicie w interesie odbudowy Węgier.

(Zwracamy uwagę P.T. Czytelników naszych na oryginalną korespondencję z Budapesztu, zamieszczoną w dalszej treści dzisiejszego numeru—przyp. Red.)

## Kantory wymiany otrzymają prawo skupowania walut zagranicznych

Warszawski kor. „Il. Republiki“ telefonuje:

Jak się dowiadujemy, ministerstwo skarbu traktuje życzliwie prośby właścicieli kantorów wymiany o udzielenie im prawa skupowania walut zagranicznych dla Banku Polskiego.

Prośby te mają być załatwione jeszcze do dnia 10 b.m.

## Prof. Kemmerer,

amerykański „doktor“ walutowy podzielił się swymi uwagami z p. Zdziechowskim i położył sobie za ocean.

Sprawozdawca parlam. „Il. Republiki“ (L) telefonuje:

Jutro, w sobotę profesor Kemmerer odbędzie naradę z p. min. skarbu Zdziechowskim.

Na naradzie tej prof. przedstawi ministrowi wyniki poczynionych przez siebie w czasie pobytu w Polsce spostrzeżeń o położeniu gospodarczym naszego kraju.

Prof. Kemmerer opuszcza Warszawę 10 b.m.

## W soboty i niedziele godziny handlu nie są jeszcze przedłużone.

Sprawozdawca parlam. „Il. Republiki“ (L) telefonuje:

Zapowiedziana na wczoraj konferencja u ministra przemysłu i handlu p. Osieckiego z przedstawicielami kupiectwa w sprawie przedłużenia czasu handlu w sklepach w soboty i niedziele (o czym donosiliśmy onegdaj) została odroczone do dnia dzisiejszego.

## Traktat z Niemcami i uwagi doń p. Kiernika.

Sprawozdawca parlament. „Il. Republiki“ (L) telefonuje:

W dniu wczorajszym minister rolnictwa p. Kiernik odbył naradę z przewodniczącym delegacji polskiej do rokowań z Niemcami o traktat handlowy p. Prądzińskim w sprawie głównych zasad ewentualnego traktatu, a to ze względu na szereg spraw dotyczących bezpośrednio rolnictwa.

Pan Prądziński wyjeżdża do Berlina jutro, t. j. w sobotę.

## Budżet wojskowy Francji zwiększony o pół miljarda

Paryż, 7 stycznia.

Budżet francuskiej armii lądowej w roku 1926 w porównaniu z rokiem 1925 podwyższony został o pół miljarda franków. Również powiększony został budżet marynarki francuskiej. W roku 1925 wynosił miliard 251 milj., w roku bież. wynosi miliard 446 milj.

## OTO CYFRY mówiące więcej, niż tomy!!!

30.000.000 ludzi widziało już film Foxa „CZWARTE PRZYKAZANIE“

40.000 kin wyświetlało film Foxa „CZWARTE PRZYKAZANIE“.

1.600 kopij!!! takiej ilości nie posiada żaden inny film świata, tylko Foxa „CZWARTE PRZYKAZANIE“. Czy znajdzie się w Łodzi choć 1 który tego filmu nie obejrzy???

Czytajcie

„EXPRESS WIECZORNY“

# Sejm, jak niedźwiedź

śpi sobie snem zimowym. — Po kuluarach kręci się tylko „solo“ p. Dąbski, właśnie wydalony ze stronnictwa. — Narady nad dobrowolną pożyczką wewnętrzną, czyli: ex Leopoldis lux...

Sprawozdawca parlamentarny „Il. Republiki“ (L) telefonuje:

W sejmie „kanikuła“ zimowa w całej pełni.

Po południu zaledwie 5 czy 6 posłów przesuwano się przez kuluary, bufet i czytelnia.

Powszechną uwagę zebranych dziennikarzy zwraca swą obecnie wzmoczoną działalnością polityczną, wydalony z „Wyzwolenia“ poseł Dąbski, który od czasu decyzji zarządu głównego „Wyzwolenia“ wydalającej go ze stronnictwa, całe godziny przesiaduje w sejmie Pan Dąbski nigdy nas do takiej swej pilności parlamentarnej nie przyzwyczał, to też obecna jego ruchliwość dziwi wszystkich.

Jutro w godzinach południowych w mieszkaniu wciąż jeszcze niedomagające

ge wicemarszałka senatu p. Woźnickiego odbędzie się posiedzenie prezydium klubu „Wyzwolenie“ a to w celu wykonania uchwał zarządu głównego.

Na posiedzeniu tem poseł Bagiński przedstawi sporządzony przez siebie „akt oskarżenia“ przeciw tym posłom, których zarząd główny stronnictwa oddał pod sąd partyjny.

W akcie oskarżenia jak się dowiadujemy, postawione są przeważnie zarzuty, w stosunku do stałego wyłamania się z pod uchwał zarządu głównego.

Niektórzy posłowie prócz tego stają pod zarzutami natury osobistej.

Przypomnieć należy że sądowi partyjnemu przewodniczy senator Nowicki.

Data posiedzenia sądu nie została do tychczas wyznaczona.

Wczoraj w godzinach popołudniowych w sejmie było nieco ruchliwiej, gdyż u p. marszałka Rataja, odbyła się konferencja w sprawie propagandy zbiórki złota i kosztowności na wewnętrzną pożyczkę sanacyjną.

Na zebranie przybył specjalnie do Warszawy dr. Wasung delegat utworzonego we Lwowie Komitetu zbiórki.

W konferencji prócz wymienionych marszałka Rataja i Wasunga wzięli udział minister skarbu p. Zdziechowski i prezes Banku Polskiego p. Karpiński. Kierunek obrad szedł po linii rozszerzenia inicjatywy lwowskiej na cały obszar Rzeczypospolitej.

Obrad nie ukończono i postanowiono je kontynuować dziś.

## Stabilizacja złotego polskiego na poziomie 6.50 nie jest jeszcze w obecnym momencie przewidziana.

Sprawozdawca parlamentarny „Il. Republiki“ (L) telefonuje:

Wczoraj, za pewnem krakowskim piśmem podaliśmy wiadomość, jakoby rząd zamierzał ustabilizować złotego według kursu 6,50.

Jak się korespondent „Il. Republiki“ ze sier. międzynarodowych dowiaduje, wiadomość ta jest jeszcze przedwczesna, gdyż trudno byłoby teraz kurs stabilizować, a nawet wogóle mówić o stabilizacji.

Przedwczesność tę należy tłumaczyć

tem, że akcja stabilizacji zależna jest od kilku przyczyn, a mianowicie: od zapasu walut w Banku Polskim, ogólnej koniunktury, no i od przyciągnięcia kapitału zagranicznego do Banku Polskiego.

Tym ostatnim wyrażona jest też konieczność ustawowej zmiany statutu Banku Polskiego.

Ponieważ dotychczas rząd podobno z inicjatywą nie wystąpił, przeto, chwilowo nie można jeszcze mówić o tej stabilizacji.

## Pomoc dla bezrobotnych i uruchomienie fabryk

— oto temat narad p.p. wojewodów w Warszawie.

Sprawozdawca parlamentarny „Il. Republiki“ (L) telefonuje.

W Warszawie bawią wojewodowie: łódzki p. Darowski kielecki, p. Mantuffell śląski, p. Bilski i pomorski p. Wachowiak. Pobyt pierwszych trzech w stolicy związany jest z kwestją bezrobocia i kryzysu panującego w ich województwach. Wojewodowie zdali sprawę z sytuacji na swych terenach i przedstawili konkretne wnioski zmierzające do szyb-

kiej a zatem skuteczniejszej pomocy dla bezrobotnych, uruchomienie pewnych gałęzi przemysłu za pomocą zarządzeń rządowych itd.

Wnioski te będą tematem rozpraw na dzisiejszej naradzie na posiedzeniu rady ministrów której przewodniczyć będzie p. Skrzyński, a w której prócz wymienionych w dzisiejszej konferencji weźmie udział minister handlu i przemysłu p. Osiecki.

## Były oficer — szpiegiem. Echa aresztowania aspiranta policji politycznej w Warszawie.

Warszawski korespondent „Il. Republiki“ (L) telefonuje:

W uzupełnieniu podanej wczoraj przez nas wiadomości o aresztowaniu b. aspiranta policji politycznej warszawskiej Bolesława Pawłowskiego, dowiadujemy się ze źródeł międzynarodowych, że Pawłowski, b. oficer II oddziału sztabu swego czasu przyjęty został za wstawiennictwem pewnych wpływowych osób do policji politycznej w charakterze aspiranta na służbę próbną. Kierownik policji politycznej p. Sakarz działalność Pawłowskiego w policji poddał bardzo szczegółowej obserwacji, której wynikiem było, że już trzy miesiące temu Pawłowski, w myśl art. 63 ustawy o służbie policyjnej, został zwolniony ze służby. Od tego czasu stwierdzono, że Pawłowski nie przestał występować w rozmaitych okolicznościach jako w dal-

szym ciągu funkcjonariusz policyjny, przyczem podawał się już za komisarza policji i przy tej sposobności dopuszczał się całego szeregu kryminalnych występów, albowiem wyłudzał pod rozmaitemi pozorami pieniądze z jednej strony, zaś z drugiej strony starał się od pozostałych na służbie funkcjonariuszy policyjnych wydobywać rozmaite wiadomości według wszelkich posiadanych podobno obecnie danych w celu odsprzedawiania ich ościennemu państwu.

Po niewątpliwych danych zdobytych przez policję przekazano je władzom prokuratorskim, które też nakazały aresztowanie Pawłowskiego i osadzenie go w więzieniu. Szczegółowe wyświetlenie całej roli szpiegowskiej, jaką odegrał Pawłowski po wystąpieniu z policji stanowi obecnie przedmiot śledztwa

## Polska i Czechy

winny połączyć się w jedno państwo.

Tak uważa angielski dziennik socjalistyczny „Daily Herald“

London, 7 stycznia.

„Daily Herald“ pisząc o polsko-czechosłowackim zbliżeniu na tle gospodarczym, uważa je za krok ku osiągnięciu unji politycznej, któraby połączyła obie republiki w jedno państwo.

## Czy Rosja nawiąże normalne stosunki ze Szwajcarią?

Tylko delegaci na konferencję Ligi narodów korzystają z prawa eksterytorialności.

Berno, 7 stycznia.

Polska Agencja Telegraficzna

Burżuazyjna prasa szwajcarska występuje jednomyślnie przeciwko pogładowi „Izwestji“ na sprawę stosunków szwajcarsko-rosyjskich, stwierdzając, że pogląd ten jest nie do utrzymania i sprzeciwia się rzeczywistości. Wzmiankowana prasa stwierdza że niema mowy o współwzięciu Szwajcarii w zamordowaniu Worowskiego, wobec tego, że prawo eksterytorialności przysługuje tylko delegatom na konferencje, organizowane przez ligę narodów.

Prasa komunistyczna wyraża nadzieję, że nawiązana dyskusja doprowadzi do porozumienia między Szwajcarią i Rosją oraz do wzięcia przez Rosję udziału w obradach komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej. Dzienniki komunistyczne domagają się od rządu szwajcarskiego uznania moralnej odpowiedzialności za zamordowanie Worowskiego, które, ich zdaniem, może dokonać się bez narażenia się na upokorzenie.

## „CZWARTE PRZYKAZANIE“.

Film poświęcony wszystkim córkom i wszystkim synom całego świata.



500.000 mieszkańców Łodzi musi zobaczyć film „FOX“ „CZWARTE PRZYKAZANIE“ Jest to film dla wszystkich bez różnicy wieku, stanu i pochodzenia.

# Nowe drogi polityki.

Od dłuższego czasu zaniechano u nas dyskusji w sprawach polityki zagranicznej, nie biorąc zupełnie pod uwagę faktu, że międzynarodowe sprawy gospodarcze są ściśle związane z międzynarodową polityką.

Przed wojną ośrodkiem wszystkich międzynarodowych spraw gospodarczych był Londyn. Z Londynu była kierowana polityka gospodarcza nie tylko Europy, ale również i Ameryki. Dziś Londyn bardziej, niż kiedykolwiek kieruje światową polityką gospodarczą. — Coprawda amerykański Wall-Street po wojnie okazał się o wiele silniejszy finansowo, niż City londyńskie, jednakowoż dawne przyzwyczajenie działało, że miarodajnym kierownikiem polityki finansowej międzynarodowej nawet dla Wall-Street, jest City londyńskie.

Ktokolwiek choć trochę zna politykę angielską wie, że City londyńskie w swojej polityce gospodarczej działa ręką w rękę z Foreign-Office, czyli angielskim ministerstwem spraw zagranicznych. I dlatego, rozpatrując zagadnienia polityki gospodarczej, trzeba ściśle je związać z kierunkami polityki międzynarodowej.

Polityka angielska po wojnie światowej dążyła do wytworzenia na nowo równowagi europejskiej. Objawy te widzieliśmy w dążeniu do niedopuszczenia Francji do zbyt wielkich wpływów w Europie, t. j. do stanowiska hegemonicznego i do zwalczania jej zbyt wygórowanych ambicji kolonialnych.

Jako wtórne zjawisko tej polityki zjawiało się dążenie angielskie do zgnębienia państw, które uważano za poplecuchów francuskich lub też do prób oderwania tych państw od rydwanu francuskiego. Z drugiej strony polityka angielska dążyła do przeszkodzenia zbyt niemu upokorzeniu i osłabieniu Niemiec. Niemcy po wojnie mieli w Anglii silną podparcie. W stosunku do Rosji, Anglia tradycyjnie patrzyła na to państwo, jako na antagonistę swych interesów kolonialnych.

Anglicy całkiem słusznie uważali Rosję carską czy bolszewicką — za państwo imperialistyczne, którego tendencje zaborcze, szczególnie w Azji, kolidują z interesami angielskimi. Dalej Anglia prowadziła politykę neutralności na morzu Śródziemnym, w tej pewności, że tradycyjna konkurencja Francji, Włoch i Serbii naturalnie się będzie rozwinęła i neutralizowała.

Gospodarczo Anglia prowadziła swoją dawną, przedwojenną politykę zbytu artykułów kolonialnych i popierała państwa, które mogłyby być największymi odbiorcami tych artykułów.

W dziedzinie przemysłowej Anglia patrzyła z zadowoleniem na tendencje niemieckie opanowania rynku rosyjskiego, spodziewając się, tem samem, że przemysł niemiecki, skierowany na Wschód, pozostawi wolną rękę przemysłowi angielskiemu na Zachodzie.

Dalszym krokiem angielskim do wytworzenia równowagi europejskiej były projekty rozbrownieniowe, przy których Anglia będzie zawsze jęczyczką wagi.

Ta polityka Anglii, prowadzona przez parę lat od ukończenia wojny, powoli zaczyna ulegać zmianie.

Kłopoty finansowe całej Europy zabezpieczyły faktycznie Anglię od wszelkich imprez hegemonicznych Francji, lub innych państw w koloniach Bliskiego lub Dalekiego Wschodu.

Polityka konkurencyjna na Wschodzie ustala. Propaganda bolszewików w Azji stworzyła wspólny front Europy przeciwko nim w kwestiach azjatyckich. Umowy w Locarno i mające nastąpić wstąpienie Niemiec do ligi narodów zabezpieczą Anglię od zbytecznego osłabienia Niemiec i hegemonii francuskiej na kontynencie. Pacyfikacja Europy i jej równowaga, zostały na nowo osiągnięte.

Gospodarczo natomiast interesy angielskie kompletnie się zmieniły.

Anglia przekonała się, że skurczenie konsumpcji światowej, jest tak wielkie, że wymaga ono zlikwidowania całego szeregu przedsiębiorstw przemysłowych.

Wciąż wzrastające bezrobocie przekonało Anglię, że nie jest to kryzys przejściowy, lecz długotrwała choroba, którą można uleczyć tylko w prześlugu kapitalistycznym, a może nawet i dopiero kilkudziesięciu lat.

Polityka handlu kolonialnego, wobec skurczenia się pojemności rynków konsumpcyjnych Europy dominującego stanowiska, jakie zajmowała w Anglii, zesłała na drugi plan. Dziś głównym angielskim zagadnieniem jest utrzymanie swego przemysłu. Ponieważ niema już miejsca na cały przemysł europejski i skurczenie jego jest koniecznością, to bezwarunkowo na linii polityki angielskiej będzie leżało skurczenie przemysłu w innych państwach będąc odnawianiem im pomocy finansowej bez której przemysł nie może się rozwi-

nać, ani utrzymać. W tym sensie trzeba zrozumieć kontrolę państwową angielską nad udzielaniem pożyczek zagranicy.

Nie trzeba zapominać, że Anglicy w obronie swego przemysłu są ogromnie bezwzględni. W 19-tym stuleciu istniała kara śmierci w Anglii za wywożenie na kontynent sekretów fabrykacyjnych przemysłu. Aby zrozumieć zarządzanie to, trzeba znać przywiązanie Anglików do wolności. Jeśli zarządzanie takie mogło być w Anglii wydane jest tylko dowodem, że w razie niebezpieczeństwa dla przemysłu swego, Anglia nie cofnie się przed żadnymi środkami walki. Dlatego też na przyszłą politykę angielską trzeba zawsze patrzeć pod kątem interesów przemysłu angielskiego i interesów skurczenia się przemysłu na kontynencie.

Konieczność skurczenia przemysłu zrozumieł nie tylko Anglicy. Widzieliśmy próby międzynarodowego skurczenia przemysłu już w pomysłach fuzji żelaza i węgla we Francji i Niemczech przy udziale Czechów w czasie okupacji Ruhry. Było to największe niebezpieczeństwo dla Anglii i zwalczała ona pomysły te z całą bezwzględnością.

My, Polacy, nie przedstawiamy dzisiaj dla Anglii żadnego zainteresowania. Z chwila, gdy cała Europa jest zainteresowana w zwalczaniu bolszewizmu na Wschodzie, pomoc, którą moglibyśmy Anglii udzielić, odciągając pewne siły bolszewików od granicy wschodniej na zachód, jest bez poważniejszego znacze-

nia, bo Anglia będzie bardziej zwalczała propagandę bolszewicką na wschodzie, niż bolszewizm w Rosji.

Jak już wyżej powiedziałem, ma Anglia w tej walce po swej stronie całą Europę a jak ostatnie wypadki pokazały nawet i Japonię.

Wybuchu bolszewizmu u nas w Polsce i przez to samo rozszerzenia się wpływu w Europie Anglia wcale się nie obawia. Anglicy wiedzą dobrze, że Polska jest państwem i społeczeństwem o idealach patriotycznych, religijnych i wojennych. W społeczeństwie takim bolszewizm nie ma miejsca i nawet nie jesteśmy w stanie o perować tym argumentem wobec Anglii, jak to robiły Niemcy w 18 i 19 roku.

Jako zwolennicy polityki francuskiej straciliśmy zainteresowanie dla Anglii, ponieważ doszła ona z Francją do porozumienia. Wobec tego stanowisko Anglii wobec nas jest absolutnie neutralne.

Oni wrogie ani przyjazne. Prowadzi ona wobec nas politykę, która nie dopuści do rozszerzenia naszego przemysłu; naodwrot, która prowadzi do jego skurczenia, ponieważ Anglia uważa, że cały przemysł Europy jest zbyt wielki dla obecnych potrzeb.

Mówiąc prosto, jeśli chcemy uzyskać kredyty angielskie będziemy zmuszeni do skurczenia naszego przemysłu w myśl interesów angielskich.

Jaskrawym dowodem tej polityki był przyjazd parlamentarzysty angielskiego do Polski, gdzie panowie ci nawet nie chcieli oglądać naszych placówek przemysłowych. Interesował ich jedynie przemysł rolny, którego Anglia nie posiada.

Kwestja sprowadza się do tego, czy mamy walkę tę podjąć, czy nie lepiej jest od razu z Anglią się ułożyć i zamast być zmuszonym do kurczenia przemysłu naszego drogą przymusową, t. j. drogą odciążenia nam kredytów, uratować część przemysłu, układając się z Anglią, a mianowicie dając jej ekwiwalent za to, aby naszego przemysłu nie ranoowała. Ekwiwalent ten może być dany jedynie drogą utworzenia przemysłu angielskiemu rynku zbytu w Polsce, czyli innymi słowy dania Anglii przywilejów celnych wobec innych państw dla wwozu angielskich produktów do Polski. Jest to, zdaje się, jedyna droga, która mogłaby uratować choćby częściowo nasz przemysł.

Byłaby to kompletnie nowa orientacja, która częściowo stanowiłby przekreślenie naszej dotychczasowej polityki. Jest to, zresztą, w ogóle nowa koncepcja, dla tego, że dotychczasowa polityka równo rzednego traktowania wszystkich państw w polityce handlowej była prawie nienaruszalną zasadą.

Warunki ekonomiczne zmieniły się. Prawie wszystkie państwa będą z czasem zmuszone do zerwania umów, odrzucając na bok klauzulę największego uprzywilejowania, ponieważ kurczenie się przemysłu będzie wszędzie koniecznością i Europa będzie zmuszona wytworzyć bloki gospodarcze.

Ten, kto pierwszy z Anglią zawrze tego rodzaju umowę, najlepiej na niej wyjdzie. Przekreślenie naszej dotychczasowej polityki jest bolesne. Ale czyśmy, naprawdę, na niej tak dobrze wyszli? Zdaje się, że już całe społeczeństwo dzisiaj uświadamia sobie że dotychczasowe tory naszej polityki zagranicznej były błędne.

Maurycy Ign. Poznański.

## Tajemnica oferty przemysłowców francuskich. W rękach rządu każda pożyczka zagraniczna stópnieje bez śladu — twierdzi specjalista finansowy prof. G. Jeze.

Kilkanaście dni temu, opinia publiczna we Francji została zaskoczona i zafrapawana faktem, niezwykłym w dziejach finansowych.

Grupa wielkich przemysłowców — włókienniczy z Roubaix złożyła rządowi propozycję sfinansowania w Ameryce wielkiej pożyczki, zahypotekowanej na majątkach i fabrykach oferentów, której cała suma będzie złożona do dyspozycji rządu w celu pokrycia niezbędnych potrzeb budżetowych.

Propozycja ta i interwencja przemysłowców wywołała wielkie wrażenie, a nawet zamieszanie w kręgach tak rządowych jak i parlamentarnych.

Nie mogła sobie też dać rady z nią i prasa, która doszukiwała się, zależnie od obozu, ukrytych motywów interwencji, ze strony sfer, o których wiadano, iż stosunek ich do rządu obecnego i kartelu lewicy nie odznacza się zbyt dużą przychylnością.

Aczkolwiek sama propozycja wiadomości była tylko w najogólniejszych zarysach, wywiała się dookoła niej gorąca dyskusja i polemika w prasie francuskiej.

Przytaczano cyfry: 10 miliardów franków, 100 mil. i 500 mil. dolarów, cytowano rzekome warunki przemysłowców, występowano z argumentami pro i contra etc., ale rzecz sama nie zyskała na jasność, wobec bezwzględnej dyskrekcji, z jaką obie strony, rząd i przemysłowcy z Roubaix, otoczyli pertraktację i konwersację w tej sprawie.

Nieco światła na tę dość niezwykłą sprawę i na jej ewentualne skutki rzuciła dopiero obiektywna ocena znanego specjalisty finansowego, prof. prawa finansowego, p. G. Jeze, który w swoim czasie badał w Warszawie nasze stosunki finansowe.

Co oznacza propozycja przemysłowców? — zadaje pytanie prof. Jeze.

Jest ona wyrazem przeświadczenia sfer przemysłowych, iż rząd francuski jako taki nie zdoła uzyskać pożyczki na rynku amerykańskim i nie zdobydzie dla siebie zaufania finansistów z Wall Street.

Opierając się na tem założeniu, przemysłowcy francuscy chcą wystąpić jako pośrednicy i gwarant, zabezpieczając wobec wierzycieli amerykańskich całą sumę ewent. pożyczki hipoteką na swoich majątkach i zakładach fabrycznych.

Nie dyskutując słuszności tego poglądu na wyższość gwarancji prywatnych nad gwarancji państwowej, prof. Jeze wyraża zdanie, iż pożyczka tego rodzaju i wysokości dla pokrycia wewnętrznego długu bieżącego, który jest właśnie pięta achillesowa skarbowości francuskiej, nie nadaje się i nie jest potrzebna.

W ten sposób dług płynny wewnętrzny zostałby zastąpiony przez dług płynny zewnętrzny, co zdaniem prof. Jeze jest minusem raczej, niż plusem.

Dla uregulowania długów krótkoterminowych wewnętrznych musi Francja znaleźć środki finansowe z własnych zasobów i źródeł podatkowych.

„Ale — dodaje prof. Jeze — zdaniem mojem w rękach rządu każda pożyczka zagraniczna stópnieje bez śladu”.

Obok tych interesujących i wysoce dziś aktualnych refleksji prof. Jeze, uważając każdego musi się nasunąć w tym niezwykłym epizodzie finansowym rosnące po wojnie znaczenie koncentracji kapitału prywatnego w krajach uprzemysłowionych (to samo w Niemczech, we Włoszech) i osłabienie prestige'u finansowego państwa.

W.

# Fabrykanci banknotów w Budapeszcie.

Policja węgierska pragnęła zatuszować sprawę. — Jak redakcja dziennika opozycyjnego prowadziła śledztwo na własną rękę? — Budapeszt w gorączce. — Minister Habsburgów jest głównym fałszerzem. — Miljoner, antysemita, awanturnik i podrabiacz pieniędzy. — Korupcja węgierska nazewnątrz.

Budapeszt, 6 stycznia.

Budapeszt jest dziś ośrodkiem światowego skandalu. Stolica ta jest centrum największego fałszerstwa pieniędzy w dziejach.

## Pierwsze poszlaki.

Przed czternastu dniami otrzymała policja budapeszteńska pierwszą wiadomość od amsterdamskiej dyrekcji policji, o fałszerstwach nadużyciach pieniędzy na Węgrzech i początkowo nie zdołała niczego wyśledzić jakkolwiek w innych wypadkach objawia wielką gorliwość. Cały aparat polityczny usiłuje zatuszować całą tę aferę i uniemożliwić skuteczne śledztwo. Doskonałe pojęcie o praktykach węgierskiej policji daje wykład zaszły niedawno po odkryciu na luzie w Amsterdamie.

## Próby zatuszowania.

Wiadomość amsterdamską o węgierskich fałszywkach starano się najpierw zatuszować. Właśnie w dzień przed jej opublikowaniem przyszedł do pewnego banku budapeszteńskiego jakiś

elegancko ubrany pan,

który podjął depozyt na imię aresztowanego oficera Jankowicza. Jankowicz stał się w banku o większą pożyczkę, a jako porękę złożył parę francuskich tysiączfranków. Banknoty te były fałszywane i zostały przez „nieznajomego“ podjęte, by nie dostały się do rąk policji budapeszteńskiej. Zachodzi pytanie, jak dowiedział się ten „nieznajomy“ o niebezpieczeństwie i mógł w czas przedsięwzięcia konieczne kroki.

Węgierska policja rozpoczęła badania, opierając się na przypuszczeniu, że fałszerzem mogła być jedynie jakaś mała organizacja,

przytem prowadziła całą sprawę tak, jakgdyby po raz pierwszy szukała za fałszerzami pieniędzy. Wszystkich budapeszteńskich handlarzy papieru badano, czy też nie zakupił ktoś większej ilości papieru, mogącego służyć na podrabianie francuskich banknotów. Jasnym jest, że podobne badania nie dały żadnego rezultatu.

## Sledztwo prasy.

Zaczęła się odzywać prasa. Budapeszteński „Vilag“ rozpoczął śledzić na własną rękę i po kilku godzinach doszedł do uwagi godnych wyników. Budapeszteńskiej policji przedstawiono świadka, który wymienił pewnego urzędnika w ministerstwie spraw wewnętrznych, poszukującego ludzi, chętnych do rozszerzenia fałszywych banknotów zagranicą. Policja jednak nie zwróciła na to doniesienie żadnej uwagi.

Redakcja prowadziła swe śledztwo dalej i ustaliła, że właściwym fałszerzem banknotów jest

profesor uniwersytetu Meszaros.

Jak wiadomo, już przedtem Meszaros zajmował się podrabianiem czeskosłowackich koron i jugosłowiańskich dyarów, był aresztowany w Wiedniu i skazany na więzienie.

Gdy opublikowano nazwisko tego fałszerza, organy rządowe odwróciły to, twierdząc, że Meszaros był w służbie rządu tureckiego, jako kierownik narodowego muzeum i niema go w Budapeszcie.

Na to „Vilag“ wystąpił z jawnym oskarżeniem, stwierdzając, że prof. Meszaros przebywał w Budapeszcie całą jesień, że widziano go całymi tygodniami w parlamencie i redaktorzy wspomnianego pisma widzieli go niejednokrotnie, pertraktującego z członkami obozu prawicowego, a także z tymi, którzy zostali obecnie w Holandji aresztowani.

Pismo doniosło wreszcie, że u Meszarosa widziano klisze francuskich tyśiączek.

Wszystkie te oskarżenia przyjęła policja w milczeniu i nie prowadziła śledztwa w podanym kierunku.

## Aresztowanie księcia.

Nagle stała się rzecz niespodziewana. Niespodzianką był dla Budapesztu przyjazd kilku holenderskich urzędników policyjnych i detektywów, którzy prowadzili usilne śledztwo. Także zupełnie nie spodziewanie przyjechał do Budapesztu nowy poseł francuski, który miał objąć swe stanowisko dopiero w połowie lutego. Wraz z nim przyjechali urzędnicy Banque de France i wysoki urzędnik władz paryskich z detektywami. W trendystycznych kołach węgierskich wywołały francuskie i holenderskie postanowienia wielki popłoch.

Cóż tu dopiero mówić o wielkich aresztowaniach? Cały Budapeszt żyje jakgdyby w gorączce. Nazwiska aresztowanych podawane są z ust do ust. Skoro ks. Windischgraetz przyznał się do winy, wymieniano szereg innych osobistości, zajmujących najwyższe stanowiska państwowe, ministrów itd.

## Kim jest główny fałszerz?

Bardzo ciekawą jest sylwetka aresztowanego głównego fałszerze ks. Windischgraetz.

Książę Windischgraetz, który przyznał się do udziału w aferze fałszywych banknotów 1000-frankowych, jest potomkiem jednej z najbardziej arystokratycznych rodzin nie tylko monarchji austriacko-węgierskiej, ale i całej Europy.

Liczy on obecnie 43 lata. Jest synem inspektora armii austriackiej, generała księcia Ludwika Windischgraetz i hrabianki Walerji Desseffy. Ożenił się w r. 1907 z hrabianką Marią Szechenyi.

Od wczesnej młodości młody książę Windischgraetz zdradzał skłonności awanturnicze. Jako oficer brał udział w wojnie rosyjsko-japońskiej i odznaczył się wielką dzielnością pod Portem Artura. Chociaż walczył w szeregach japońskich, natchmiast jednak po ukończeniu wojny przebrał się za żołnierza rosyjskiego i w tym charakterze koleją i koniami z wielkim wysiłkiem przebył całą Syberję i Rosję europejską i, padając nieomal ze zmęczenia i ran, dostał się z powrotem do Węgier.

Natychmiast po wybuchu wojny w 1914 roku poszedł na front i w Siedmiogórze stanął na czele specjalnego oddziału konnicy, który zasłynął pod nazwą „tygrysów“. W roku 1916 wybrany został do parlamentu węgierskiego. Na te-

renie parlamentarnym nie odznaczył się niczem, godnym wymienienia.

Z chwilą jednak wstąpienia na tron cesarza Karola nagle sytuacja jego zmieniła się zupełnie. Był on jedynym człowiekiem zaufania młodego monarchy.

W gabinecie hr. Esterhazy został ministrem aprowizacji. W tym charakterze kilkakrotnie towarzyszył cesarzowi w podróżach na front. Po upadku rządów hr. Esterhazy miał już być nawet premierem austriacko-węgierskim, ale pod pisanio nominacji sprzeciwiła się partja liberalna.

W tym okresie przypada odkrycie w ministerstwie aprowizacji wielkiej afery kartoflanej, która do dzisiejszego dnia nie została zupełnie wyświeflona. Podobno minister książę Windischgraetz nie mógł wyrachować się z 4 milj. koron z funduszu kartoflanego, który rzekomo miał użyć na cele propagandy.

Kiedy hr. Juljusz Andrassy na krótko przed zakończeniem wojny objął prezydium ministrów, książę Windischgraetz został pierwszym szefem sekcji. Do ostatniej chwili wytrwał on przy cesarzu i starał się o zapewnienie mu bezpieczeństwa osobistego w pałacu w Schönbrunn

W roku 1920 książę Windischgraetz został wybrany do zgromadzenia narodowego i początkowo wszedł do partji „Jedności Węgier“, później zaś przyłączył się do partji narodowo-chrześcijańskiej.

W roku 1921 wygłosił w parlamencie wielką mowę, która wywarła olbrzymie wrażenie. Był to akt oskarżenia pod adresem hr. Michała Karoly. W konsekwencji mowy książę żądał konfiskaty dóbr hrabięgo.

Jeśli chodzi o zapatrywania polityczne księcia, to były one ogromnie chwytliwe. W czasie, gdy w władzy byli liberałowie, książę był liberałem, później natomiast przyłączył się do organizacji antysemitycznej „Obrony rasy węgierskiej“, w której wytrwał aż do chwili aresztowania.

Jako człowiek, Windischgraetz był niezwykle lekkomyślny i z wyjątkiem cesarza Karola nikt nie brał go na serio. Na nieszczęśliwych spekulacjach giełdowych i grze w karty stracił wiele pieniędzy i wpadł w trudności materialne. Jako właściciel 8 tysięcy włók na Węgrzech i posiadacz majoratu w Czechosłowacji (20 tys. włók) wpadł w ręce lichwiarzy. Długi jego obliczone są dzisiaj na 250 tys. dolarów.

W ostatnich czasach zajmował się

także pośrednictwem handlowym w dziedzinie węglowej.

We wszystkich stolicach europejskich czuł się, jak w domu. Mówił po francusku, jak paryżanin i po angielsku, jak rodowity londyńczyk. Po śmierci cesarza Karola jego awanturnicza natura nie zniszczyła spokoju i oto w celi więziennej dogorywa ta wspaniała książęca karjera byłego cesarsko-królewskiego ministra, który spadł do poziomu zwykłego fałszerza pieniędzy.

## Skutki polityczne afery.

Trudno jeszcze w chwili obecnej wydać sąd o całości sprawy i rozstrzygnąć zagadnienie, jakie były motywy przestępstwa: tylko kryminalne, czy polityczne. Być może, że jedno i drugie.

W każdym razie nie ulega kwestji, że Węgry są nawskroś skorumpowane i znieprawione. Bardzo ciekawy głos czeski w tej sprawie godny jest zanotowania.

„Czeske Slovo“ zajmuje się szczegółami międzynarodowego skandalu węgierskiego fałszowania pieniędzy i konstatuje, że z faktów, które wyszły obecnie na jaw, widać, że przy wiedzy węgierskich urzędów lub przynajmniej z ich zgodą tychże fałszowano banknoty różnych państw celem uzyskania pieniędzy na propagandę w obcych krajach. Podrabiano czeskie banknoty (pięciusetkoronowe już w r. 1923), dynary, holenderskie guldeny i francuskie franki. — Tymi pieniędzmi korumpowały organy węgierskie w okolicznych państwach prase, pojedyncze osobistości polityczne i podtrzymywały sztucznie różne dążenia irydyntystyczne, zwłaszcza w państwach sąsiednich. Jest to niebywały skandal, jedyny w swoim rodzaju. Dziś dopiero można zrozumieć za jakie pieniądze wychodziły w Wiedniu pisma madjarofilskie, za czyje pieniądze wydawano węgierskie pismo w Pradze i cały szereg węgierskich pism w Słowacji. — Dziś dopiero wyszło na jaw, czem podtrzymywana była akcja Jehlioski przeciw Czechosłowacji: jego szwagier należał do głównych fałszerzy banknotów. Węgry zostały zdemaskowane, jako kraj niewstydzający się żadnych środków, naruszających pokój w Europie. Węgry utrzymywały za fałszowane pieniądze kosztowne poselstwa w Paryżu i Londynie.

Artykuł kończy się:

Jesteśmy przeświadczeni, że podstęp i zbrodnia tego rodzaju i znaczenia międzynarodowego nie może być prosto policyjnie zlikwidowana. Nie mamy żadnej pewności, czy będzie to sposób zapobieżenia na stałe praktykom węgierskim. Żądamy, by Czechosłowacja zainterwenjowała w lidze narodów w sprawie gruntownego zabezpieczenia przed takimi sztuczkami Węgier.

Głos ten jest wprawdzie głosem wręga, ale nie należy go lekceważyć.

Na Węgrzech stał się światowy skandal. Skompromitowała się arystokracja, do dnia dzisiejszego odgrywająca tam główną rolę i skompromitowały się sery rządzące.

Awantura ta nie może minąć bez następstw. E. W.



Słynny most diabelski między Andermatt a Goeschenen, gdzie zginęła słynna śpiewaczka Zinaida Jurjewska.

Lekarz-dentysta

**A. STRUNSKI**

przeprowadził się na ul.

**PIOTRKOWSKĄ 43**



Seweryna Op. jutro Marcejański P. M. Wschod słońca g. 7.42 Zachód o g. 3.10 Wsch. słońca g. 4.11 Zachód o g. 7.39 Długość dnia 45. Przybycie dnia 0.11

Osobiste.

Jak się dowiadujemy, dnia 11 stycznia wiceprezydent miasta Łodzi Wiktor Groszkowski wyjeżdża na 6 tygodniowy urlop wypoczynkowy.

Dodatkowe zebrania kontrolne dla roczników 1897, 1896 i 1899.

W dniu dzisiejszym tj. dnia 8 stycznia rb. do komisji I-ej przy ulicy Konstantynowskiej 64 (koszary 31 p. SK.) winni stawić się szeregowi rezerwiści do dodatkowych zebrań kontrolnych (kategoria A. C. i C. jeden) rocznika 1897, których nazwiska rozpoczynają się na litery I, J, K, L, E, M, N, O, P.

Do komisji 2-ej przy ulicy Konstantynowskiej nr. 81 (koszary baonu Sanitarnego) winni stawić się szeregowi rezerwiści rocznika 1896, których nazwiska rozpoczynają się na litery I, J, K, L, E, M, N, O, P.

Do komisji 3-ej przy ulicy Sienkiewicza 3-5 (lokal PKU. Łódź Miasto) winni stawić się szeregowi rezerwiści rocznika 1899, których nazwiska rozpoczynają się na litery od A. do Z, włącznie.

Dodatkowe zebrania kontrolne dla rocznika 1899 kończą się w dniu dzisiejszym natomiast w tymże lokalu rozpoczynają się w dniu jutrzejszym tj. dnia 9 stycznia dla rocznika 1900 na litery od A. do Z, włącznie.

Zaznaczamy, iż zebrania kontrolne kończą się całkowicie w dniu 9 stycznia b. r.

Małą kaszę i groch kupuje magistrat dla bezrobotnych.

Wydział gospodarczy ogłasza konkurs na dostawę następujących artykułów spożywczych dla bezrobotnych:

- 60,000 kg. maki pszennej 50 proc. 27,500 kg. maki żytniej 70 proc. 52,500 kg. kaszy orkiszowej, 30,000 kg. grochu „Wiktoria”. 4,000 kg. cukru — kryształu.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach do dnia 11-go bm. w wydziale Gospodarczym, Plac Wolności 14, I piętro, pokój nr. 30.

Ubój bydła

w rzeźniach miejskich podroża.

Magistrat — na wniosek wydziału zdrowotności publicznej — postanowił podwyższyć, licząc od dnia 1 stycznia r. b., opłaty od uboju zwierząt w obu rzeźniach — miejskiej i baluckiej, pobierane tytułem dodatku do zasadniczej taryfy za ubój do norm następujących:

- a) od każdej sztuki bydła rogatego, konia i wieprza do 60 groszy; b) od każdej sztuki cielęcia, owcy i kozy do 5 groszy.

Do poboru tych opłat upoważnieni są lekarze weterynaryjni obu rzeźni.

Dzięki uzyskanym z tego źródła środkom możliwe będzie powiększenie zbyt szupłego personelu weterynaryjnego oraz wprowadzenie szeregu niezbędnych nowoczesnych urządzeń, związanych z badaniem mięsa zwierząt rzeźnych. Uchwała powyższa podlega zatwierdzeniu Rady Miejskiej.

Szkoła Tańca.

W. L. p. fisherogo — Ewan. ielicika 17

Nowe komplety rozpoczynają 9.1.11 b. m. Lekcje praktyczne — 13.20.

Metody „oszczędnościowe” chorej kasy.

Dla jednych — redukcja, dla drugich — awans. Do tego „interesu” potrzebny jest jeszcze dyrektor.

We wtorek, dnia 5 stycznia r. b. odbyło się pod przewodnictwem p. Kaluzńskiego posiedzenie zarządu kasy chorych m. Łodzi.

Na wstępie obrad rozważana była sprawa zaangażowania dyrektora kasy.

Zgodnie z wnioskiem komisji administracyjno — prawnej postanowiono, niezależnie od kandydatów, którzy się zgłosili podczas ostatniego konkursu, zwrócić się do pp. d-ra Szaykowskiego i obecnego wicedyrektora kasy inż. Szustra z zapytaniem, czy ewentualnie podtrzymują swoje oferty, złożone w pierwszym konkursie na stanowisko dyrektora kasy, a po otrzymaniu odpowiedzi powziąć ostateczną decyzję.

W toku dalszej dyskusji przewodniczący podał do wiadomości treść opinii władz nadzorczych, zgodnie z którą

wymagalne pobory pracowników administracyjnych kasy chorych, stosownie do redukcji płac urzędników państwowych ulegną zmniejszeniu od 4 i pół proc. do 6 proc.

zależnie od kategorii, jak również przyjęto do wiadomości komunikaty p o Dyrektora dotyczące zaangażowania 2 ch szoferów do pogotowia dla nagłych wypadków oraz

przesunięcia do wyższego szczebla płacy 76 pracowników kasy.

Pozatem rozpatrywane były wnioski pozostałych komisji w sprawach bieżących. Między innymi zaaprobowany został skład osobowy komisji weryfikacyjnej, powołanej w celu zbadania kwalifikacji poszczególnych lekarzy kasy chorych.

Sami siebie kontrolować będą.

Każdy konduktor tramwaowy będzie musiał sporządzić sprawozdanie miesięczne. Pracownicy wyrazili obawę, iż może to pociągnąć za sobą zdyskwalifikowanie wielu konduktorów.

Wczoraj w południe odbyła się w dyr. KEŁ. specjalna konferencja celem omówienia szeregu spornych spraw.

W konferencji tej wzięli udział dyr. Ryng, nac. wydz. ruchu inż. Wróblewski, a ze strony pracowników przew. związku Kusiński, przedstaw. zw. prac. użytecz. publ. p. Kowalski.

Na wstępie dyr. Ryng oświadczył, że konferencja odbyć mogła z przedstawicielami pracowników tramwajowych i dla tego uważając obecność p. Kowalskiego za dopuszczalną jedynie jako obserwatora, bez prawa głosu decydującego.

Przedmiotem konferencji była sprawa wprowadzonego obecnie w tramwajach systemu kontroli, który zdaniem pracowników odbija się przede wszystkim na nich.

Dotąd bowiem kontrola ta dokonywana była w tramwajach przez specjalnych kontrolerów, przyczem każdy konduktor posiadał tak zwaną cedulę.

Obecnie, na skutek wprowadzonych oszczędności, zwolnieni zostali kontrolerzy tramwajowi i na skutek tego kontrola odbywać się ma w ten sposób, że każ

dy konduktor będzie musiał sporządzać sprawozdanie miesięczne.

Wymagać to będzie specjalnych kwalifikacji oraz spowoduje dla pracowników zatrudnionych ich poza normalnymi godzinami pracy.

Wobec tego należy ustalić, zdaniem przedstawicieli pracowników, czy konduktorzy muszą posiadać tego rodzaju kwalifikacje, związane z pracą biurową.

Gdyby po przeprowadzeniu pewnych ćwiczeń i pokazów próbnych konduktor pracy tej nie wykonał — będzie on musiał ponieść konsekwencje.

Ta redukcja, która zagraża pracownikom może więc dotknąć konduktorów pozostających w pracy już po lat kilkanaście.

W odpowiedzi na wywoły przedstawieli pracowników reprezentanci dyrekcji oświadczyli, że istotnie takie konsekwencje mogą wynikać.

Wobec tego że żadna ze stron nie chciała ustąpić ze swego stanowiska, postanowiono przeprowadzić tę inowację na okres jednego miesiąca na próbie.

Nowe zadania dozorców domowych.

Podwyżki pensji, przyzwoitego mieszkania i 30 groszy za „bramę”.

Onegdaj w sali o.k.z.z. odbył się wiec dozorców domowych, na którym omawiano sprawę umowy zbiorowej na rok 1926.

W pierwszym rzędzie dozorczy domagają się wyznaczenia większych płac, a mianowicie — w domach pierwszej kategorii — 25 zł. tygodniowo, drugiej kategorii — 18 zł., trzeciej — 15 zł., czwartej — 9 zł. i w domach piątych kategorii — 6 zł. tygodniowo.

Pozatem żądają oni nafty dla oświetlenia, oraz higienicznych mieszkań i bluzu i fartucha, o ile okaże się to niezbędnym przy robocie.

W dalszym ciągu dozorczy żądają 6 miesięcznego wypowiedzenia pracy i wykluczenia w miesiącach zimowych eksmisji która może być stosowana tylko w tym wypadku, o ile okaże się, że dozorca jest złodziejem, paserem itp.

W końcu dozorczy domagają się, by nie powoływano ich na świadków do sądów w sprawach właścicieli nieruchomości z lokatorami, oraz ustalenia płacy za otwieranie bramy do 30 gr. z zastrzeżeniem, że lokatorów zgłaszających do pra-

cy i powracających z niej — opłata ta nie będzie obowiązywać.

Pod koniec wiecu dozorczy postanowili od żądań tych nie odstępować w żadnym wypadku. b.

Własny kabel elektryczny

zakładów przemysłowych K. Scheiblera i L. Grohmana. Umowa została zawarta na lat dziesięć.

Magistrat — na wniosek delegacji wydziału przedsiębiorstw miejskich — postanowił wydać zjednoczonym zakładom przemysłowym K. Scheiblera i L. Grohmana w Łodzi zezwolenie na przełożenie kabla elektrycznego podziemnego poprzez ul. Emilji i Kilińskiego na następujących warunkach:

a) wszystkie energie elektryczne przez syłana wymienionymi kablami będzie mierzona za pomocą liczników oddziel-

Aresztowanie p. Łatkowskiego nastąpiło z polecenia sędziego śledczego 2-go rewiru.

Jak się dowiadujemy przed kilku dniami został aresztowany p. Adam Łatkowski, były członek zarządu obwodowego funduszu bezrobocia i były sekretarz okręgowej komisji związków zawodowych.

P. Łatkowski został zawezwany przez sędziego śledczego II-go okręgu w sprawie nadużyć, dokonanych na szkodę państwa w wysokości przeszło dwóch tysięcy złotych w obwodowym funduszu bezrobocia.

Po przesłuchaniu u p. sędziego śledczego p. A. Łatkowskiego odprowadzono do aresztu.

Stołe ceny za cukier pobierał p. Cukierman.

Został przeto w dniu wczorajszym aresztowany.

W dniu wczorajszym na wokandyje sądu dla spraw o lichwę znalazła się pierwsza sprawa z oskarżenia przez oddział walki z lichwą niejakiego Ch. Cukiermana, (Zachodnia 68).

Po wysłuchaniu stron, sąd uznał się niekompetentnym, ponieważ powództwo wynosiło więcej niż 200 złotych, wobec czego sprawę przekazano właściwemu sądowi i Cukiermanowi grozi kara od 6 miesięcy do 3 lat, oraz do 20 tys. złotych grzywny.

Jako środek zapobiegawczy sąd wyznaczył 1000 zł. kaucji do czasu złożenia tej, Cukierman został aresztowany.

Stosowanie nadzoru sądowego

nie dało pozytywnych rezultatów.

Jak się dowiadujemy z wyjątkowo miarodajnego źródła wydział handlowy sądu obwodowego w Łodzi na najbliższej już sesji zaprzestanie udzielanie nie wypłacalnym firmom nadzorów sądowych. Od reguły tej odstępować się będzie jedynie w wyjątkowych wypadkach, gdy petent udowodni na podstawie nie ulegających żadnej wątpliwości dokumentów, że nadzór rzeczywiście przyczyni się do zoboczenia upadłości i do spłacenia zobowiązań.

Powyższa niezmiernie ważna zmiana w postępowaniu sądu handlowego nastąpiła na skutek tego, że dotychczas stosowane nadzory nie wydały żadnych pozytywnych rezultatów i nie przyczyniły się do spłacenia wierzycieli.

Nadmienić również należy, że na przyszłość nie będą udzielane prolonaty wygasających terminów nadzorów i przy odnośnym podaniu o przedłużeniu terminu sąd będzie ogłaszał upadłość. C.

# Nacjonaliści niemieccy dążą do dyktatury

i nie chcą udzielić poparcia kanclerzowi Luthrowi, który pragnie utworzyć rząd parlamentarny.

## Niemcy zgłoszą jeszcze w tym miesiącu prośbę o przyjęcie ich do Ligi narodów.

Berlin, 7 stycznia. (Specjalna służba telegraficzna „Republiki“)  
Kanclerz Luther przybył dziś do Berlina i rozpoczął pertraktacje z przedstawicielami stronictw w sprawie utworzenia nowego rządu.

Już w czasie wstępnych pertraktacji wyłonili się wielkie trudności, gdyż zarówno socjaliści, jak i nacjonaliści stawiają szereg warunków, które uniemożliwiają stworzenie rządu koalicyjnego.

Przedstawiciel socjalistów oświadczył że klub jego wyraził sprzeciw co do udziału ludowców w przyszłym rządzie.

Przedstawiciel nacjonalistów Stegerwald oświadczył, iż nie widzi możliwości rozwiązania obecnego kryzysu gospodarczego przez powołanie rządu koalicyjnego.

Zdaniem jego — jedynie rząd posiadający odpowiednie pełnomocnictwa będzie mógł przeprowadzić sanację w Niemczech.

W prasie nacjonalistycznej pojawił się ostatnio szereg artykułów w sprawie ogłoszenia dyktatury. Publicyści nacjonalistyczni — widzą ratunek dla kraju — jedynie w objęciu władzy przez dyktatora.

### Niemcy otrzymają stałe miejsce w radzie Ligi.

U kandydaturze polskiej mówi się na razie niewiele

Paryż, 7 stycznia.

W Paryżu otrzymano potwierdzenie wiadomości, że Niemcy zamierzają zgłosić podanie przyjęcia ich do ligi narodów w końcu stycznia. Po otrzymaniu podania tego, zbierze się natychmiast rada ligi celem upoważnienia sekretariatu do zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia ogólnego. Jak przypuszczają, zgromadzenie to odbędzie się w Genewie w marcu, równocześnie z sesją marsewską rady ligi.

Za dwa miesiące więc, Niemcy uzyskają stałe miejsce w radzie ligi, podczas gdy przygotowania opinii do kandydatury polskiej znajduje się zaledwie w stanie początkowym.

Według opinii wybitnych polityków francuskich, sprawa ta jest obecnie najważniejszą nie tylko dla Polski, dlatego też wymaga skoncentrowania wszystkich wysiłków w tym kierunku. Należy pamiętać, że Benesz przygotowywał swą kandydaturę w ciągu całego roku przy pomocy specjalnego sztabu ad hoc wydelegowanych ludzi.

### Zniesienie ograniczeń dla lotnictwa niemieckiego.

Konferencja rzeczoznawców rady ambasadorów w Paryżu.

Paryż, 7 stycznia.

W dniu dzisiejszym rozpoczęły się ponownie rokowania w sprawie ograniczeń w lotnictwie niemieckim.

Obrazy podzielone są na dwie grupy. W pierwszej biorą udział rzeczoznawcy francuscy i niemieccy, w drugiej — rzeczoznawcy konferencji ambasadorów z rzeczoznawcami niemieckimi.

Jutro rozpoczyna się obrady z konferencją ambasadorów.

Pierwsza z dwu grup obraduje nad sprawą wzajemnego przelotu nad obu państwami, druga — nad sprawą rozbudowy lotnictwa niemieckiego.

### Stresemann nie otrzyma nagrody Wilsona.

Berlin, 7 stycznia.

Według doniesień z Nowego Jorku, kuratorjum nagrody Wilsona zaprzecza wiadomości, jakoby nagrodę Wilsona za ubiegły rok ofiarowano Stresemannowi. Wobec tego podana przez prasę niemiecką wiadomość o przyznaniu Stresemannowi wzmiankowanej nagrody nie jest zgodna z rzeczywistością.

### Znamienne orzeczenie Sądu Najwyższego w sprawie podatku obrotowego.

## Nikt nie może być karany za fałszywe zeznanie o obrocie

gdy prostuje lub uzupełni swe zeznanie wobec władzy skarbowej, zanim wpłynie przeciw niemu doniesienie karne do sądu.

Warsz. kor. „Il. Republiki“ telefonuje:

Sąd najwyższy wydał wczoraj nadzwyczaj znamienne orzeczenie w sprawie podatkowej, wniesionej przez firmę łódzka „Bracia Fajwłowicz“.

Naftali Fajwłowicz, właściciel fabryki włókienniczej w Łasku, jest jednocześnie współwłaścicielem domu handlowego B-cia Fajwłowicz w Łodzi.

Ta ostatnia firma załatwia sprawy podatkowe obu przedsiębiorstw, kiedy więc nadszedł termin składania zeznań o wysokości obrotu handlowego za I półrocze 1924 r. wysłała do urzędu skarbowego w Łasku zeznanie, wykazujące sumę 50.000 złotych. Zarządzona po 3-ich miesiącach przez izbę skarbową w Łodzi lustracja ksiąg handlowych Fajwłowicza wykryła, że obrót rzeczywiście przewyższał zadeklarowany do urzędu o 22.372 złote.

Izba skarbową natychmiast wszczęła postępowanie karne przeciwko Fajwłowiczowi. Wpłynęło ono do sądu

pokoju 9 okręgu w Łodzi w dniu 20 listopada 1924 r.; jednocześnie niemal, bo 21 listopada tegoż roku Fajwłowicz złożył do urzędu skarbowego w Łasku dodatkowe zeznanie, podnoszące wysokość obrotu kwestionowanego o 25 tysięcy złotych.

Sąd pokoju 9-go okręgu m. Łodzi przesłał sprawę Fajwłowicza ze względu na właściwość terytorjalną do sądu pokoju w Łasku, dokąd wpłynęła ona w dn. 21 grudnia 1924 r.

Fajwłowicz został skazany na mocy art. 106 ustawy o państwowym podatku przemysłowym na wysoką grzywnę; sąd okręgowy w Łodzi, jako instancja apelacyjna, wyrok ów zatwierdził, poczem Fajwłowicz założył kasację do sądu najwyższego.

Skargę kasacyjną, popieraną przez adw. Wacława Brokmana i adw. Berlanda, sąd najwyższy uwzględnił i wyrok sądu okręgowego w Łodzi uchylił, opierając się na następujących przesłankach:

1. W myśl cz. 2 art. 116 ustawy z dnia 14 maja 1923 r. o państw. podatku przemysł., karygodność czynu, wymienionego w art. 106 tejże ustawy (fałszywe zeznanie o obrocie) gaśnie, gdy winny sprostuje lub uzupełni swe zeznanie wobec właściwej władzy skarbowej, zanim wpłynie przeciw niemu doniesienie karne do właściwego sądu.

2. W myśl art. 14 ust. post. karn. nikt nie może być ukarany za przestępstwo, należące do właściwości sądu, inaczej jak tylko wskutek prawomocnego wyroku właściwego sądu.

3. Dobrodziejstwo z cz. 2 art. 116 ustawy o pod. przemysł. jest niewątpliwym prawem sprawcy wykroczenia z art. 106 tej ustawy, od jego bowiem uznania zależy bądź zaryzykować odpowiedzialność karną w razie ujawnienia przed sądem nieprawdziwości podanych wiadomości, bądź zabezpieczyć sobie bezkarność popełnionego czynu karygodnego przez odwrócenie jego złych skutków, zanim sprawa wpłynie do sądu.

Właściwym więc do rozpoznania sprawy Fajwłowicza był bezpownie sąd pokoju w Łasku, a zatem tylko data wpłynięcia doniesienia karnego władzy skarbowej do tegoż sądu, może być miarodajną przy rozstrzygnięciu kwestji, czy oskarżony Fajwłowicz złożył sprostowanie w terminie użytecznym i niweczącym skutki czynu karygodnego.

Z tych zasad sąd najwyższy wyrok sądu okręgowego w Łodzi z dnia 27 kwietnia 1925 r. z powodu obrzydliwej cz. 2 art. 116 ustawy o pod. przem. uchylił i sprawę celom ponownego rozpoznania temuż sądowi okręgowemu przekazał.

## Tragedia w Częstochowie.

Kochanka dyrektora „La Czenstochovienne“ odebrała sobie życie.

Częstochowski kor. „Il. Republiki“ (S) telefonuje:

Mieszkanie administratora fabryki „Czenstochovienne“ p. Stanisława Kaliniewicza na przedmieściu Ostatni Grosz stało się ubiegłej nocy widownią niezwykłego dramatu na tle romantycznym, którego następstwem był trup 18-letniej dziewczyny — Magdaleny Brudziec, córki robotnika fabrycznego.

Magdalena Brudziec która przed rokiem była jeszcze robotnicą i pracowała w fabryce „Czenstochovienne“, obecnie przedzierzgnęła się w szykowną damę i nosiła najdroższe futra i suknie.

Krytycznej nocy przebywała ona wraz ze swym przyjacielem, p. Kaliniewiczem w restauracji „Cristal“ do godz. drugiej w nocy.

„Złotna Mary“ — jak się powszechnie nazywano w Częstochowie bawiła się ochoczo i nie zdradzała żadnego zdegenerowania.

O 3-iej w nocy, w chwili gdy dyrektor Kaliniewicz wyprowadził psa na podwórze, wystrzelał z rewolweru „złotna Mary“ pozbawiła się życia.

Wiadomość o samobójstwie lotem błyskawicy obiegła miasto i wywołała niezwykłą sensację.

Samobójczyni pozostawiła list, w którym donosi że popełnia samobójstwo wraz z ukochanym i prosi, aby nikogo nie obwiniano o morderstwo.

P. Kaliniewicz samobójstwa nie popełnił.

### Zwłoki włoskiej królowej-matki

przenies one zostaną do Panteonu.

Rzym, 7 stycznia.

Trumna ze zwłokami królowej matki przybędzie do Rzymu w poniedziałek rano i zostanie zaraz uroczystie przeniesiona do Panteonu.

### Ambona a film

„CZWARTE PRZYKAZANIE“

Zarzkomity i poważany w Ameryce pastor Dr. Caswell powiedział o filmie Foksa „Czwarte Przykazanie“: „Jest on więcej wart, niż 10 kazań, gdyż wrażenie jakie pozostawia, jest silniejsze i w skutkach donioślejsze“.

JAKI był okrzyk cierpiących na froncie żołnierzy?  
JAKI ostatni krzyk rozpaczonych poległych? pamiętacie?  
Gdzie kule padały, tam ze wszech stron słychać było jeden ję, jedną tęsknotę, jedno słowo:

**MATKO!**

jak gdyby wszyscy jedną matkę mieli...

MARY CARR odtwórczyni roli MATKI w filmie Foksa „CZWARTE PRZYKAZANIE“

Jutro

w Teatrze CASINO premiera

najwspanialszego filmu świata

„CZWARTE PRZYKAZANIE“  
(MATKA)

Dzieje poświęcającej się dla swoich dzieci matki, której promienna miłość pokonuje wszelkie przeszkody i przeciwności życiowe.

Żaden poeta nie przelał w lirykę czy dramat tyle uczucia i głębi duchowej ile wyraziła ona w filmie

„CZWARTE PRZYKAZANIE“ (Matka)



## CASINO

Dziś poraz ostatni!

Najpiękniejsze arcydzieło filmowe reżyserji D. BUCHOWIECKIEGO p. t.

## „Jej wielka miłość”

podług słynnej powieści Sudermanna „Lilja na śmietniku”.  
Dramat miłości, nienawiści i zemsty.

W roli głównej ulubienica Łodzi

POLA NEGRI.

PONADTO

Część artystyczna

PONADTO

NINA PAWLISZCZEWA i FELIKS PARNELL

„Indianin” prymityw XIX wieku.

L'origan wg. rzeźby salonu „Paris”.

„Rapsodia Liszta”.

Zofja Zabięto

b. artystka Opery Warszawskiej  
odśpiewa pieśni i piosenki Wik-  
tora Krupńskiego.

1 Zł.

Od godz. 4 30 — 6-ej, na seans kine-  
matograficzny, cena wszystkich miejsc

1 Zł.



## TEATR MIEJSKI.

Teatr miejski daje dziś, w piątek, 14-tą premię sezonu: przesliczna, pełna uroku i sentymentu komedja Darjusza Nicodemiego „Świt, dzień i noc” z udziałem dwojga popularnych, wysoce utalentowanych artystów Teatru Polskiego w Warszawie: Marii Malickiej i Aleksandra Węglika. Z powodu zajęcia wysoce utalentowanego artysty i reżysera Aleksandra Węglika w repertuarze warszawskim „Świt, dzień i noc” będzie mógł być grany zaledwie cztery razy.

Jutro, sobota, oraz w niedzielę popołudniu o godz. 3 m. 30 po cenach znizonych czarujący „Kopciuszka”. Wieczorem powtórzenie premjery „Świt, dzień i noc” z Marią Malicką i Aleksandrem Węglikiem.

W poniedziałek po cenach znizonych arcyzabawna komedjo-farsa Hennequin'a i Veber'a „Codziennie o piątek” z Stefanią Jarkowską i Kazimierzem Szubertem w rolach głównych.

W pełnych próbach scenicznych pod kierunkiem reżysera Jana Kochanowicza rozgłosna sztuka historyczna Bernarda Shaw'a „Święta Joanna”. Rolę tytułową odtworzy Maria Malicka.

## TEATR POPULARNY.

Dziś, piątek 8 h. m. o godz. 8-15 wieczorem „Nad Przepaścią” sztuka w 5-ciu odsłonach w doskonałym wykonaniu pp. Szczepańskiej, Zielińskiej, Góreckiego, Bokkowskiego, Puchalskiego, Gafleckiego. Sztuka ta grana będzie jeszcze tylko kilka razy ustępując miejsca potężnemu dramatu historycznemu p. t. „Krzyżacy czyli Zbyszko i Danusia” z powieści H. Sienkiewicza. Dyrekcja czyni zabieg, aby tak poważne dzieło godnie wystawić.

## Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

W niedzielę, dnia 10 h. m. nastąpi o godzinie 12-ej w południe otwarcie wystawy znanego malarza Wilhelma Wachtla, zamieszkałego stale w Wiedniu. Ceniony ten artysta przywiózł około 100 prac, z których znaczna część przedstawia szkice z życia odradzającego się narodu żydowskiego w Palestynie. P. Wachtel znany jest dobrze w sztuce polskiej z wystaw swolch, urządzanych we Lwowie, Krakowie i Warszawie. Poza krajobrazem p. Wachtel celuje zwłaszcza w portrety. Artysta przybył dziś z Wiednia, by osobiście zająć się urządzeniem swej wystawy. Poza tem wystawione są projekty na pomnik Tadeusza Kościuszki, znakomity rezultat konkursu artystycznego, rozpisanego przez komitet budowy pomnika. Wystawa prac konkursowych na budowę trzech szkół miejskich zwinęta będzie w sobotę.

## Nauczyciele będą się gimnastykować.

Przy związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych, utworzona została sekcja sportowa i nauczyciele będą się dwa razy tygodniowo gimnastykować pod kierunkiem specjalisty. b.

## Zwolennicy nowego ładu zasiedli wczoraj na ławie oskarżonych. Sąd skazał czterech na ciężkie więzienie, dwóch uniewinniono.

W końcu lipca i w sierpniu 1925 r. dała się w Łodzi zauważyć wzmożona działalność związku młodzieży komunistycznej, polegająca na malowaniu na ścianach domów hasel wywrotowych oraz wywieszaniu w miejscach publicznych sztandarów z hasłami komunistycznymi.

Wszczęte przez policję konfidenckalne wywiady ujawniły, iż jednym ze sprządzających wszystkie te sztandary jest członek związku młodzieży komunistycznej

występujący pod pseudonimem „Bubus”.

Policja polityczna na podstawie otrzymanych informacji rozpoczęła energiczne śledztwo.

I oto w nocy w sierpniu 1925 roku pełniący na ulicy Nowomiejskiej służbę obwodową posterunkowy Kaczorowski zauważył osobnika,

któremu wypadła z ręki paczka.

Trwożliwe ruchy owego osobnika i rzucane dokoła spojrzenia zastanowiły Kaczorowskiego, wobec czego sprawdził zawartość paczki.

Okazało się, iż w paczce tej znajdowało się 70 odezw komunistycznych.

Policjant zatrzymał owego osobnika i zrewidował go. Przy osobistej rewizji posterunkowy znalazł przy nim

tajne okólniki centralnego komitetu partji komunistycznej

oraz kilka egzemplarzy pisma wywrotowego „Towarzysz”.

W toku dochodzenia w komisariacie policji oraz w okręgowym urzędzie politycznym udało się ustalić, iż jest to Bernard Faun.

Badany przez policję polityczną Bernard Faun

przyznał się do należenia do związku młodzieży komunistycznej.

Na skutek rewelacji Fauna przeprowadzono rewizję w mieszkaniu Jakuba Eisenmana, Sulima Krengla, Ewy Her-

manówny, Hai Neufeldówny i Izaka Rubinstejna.

Wszyscy wyżej wymienieni znaleźli się wczoraj na ławie oskarżonych.

Sprawę ich rozważał sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego Illnicza w asystencji sędziów Zienkiewicza i Moczulskiego.

Świadek aspirant Czabański zeznał, iż w chwili, gdy wszedł do mieszkania Eisenmana zauważył leżące się w piecu szczątki broszury komunistycznej.

Świadek aspirant Mieczysław Kopeć stwierdza, iż w mieszkaniu Hermanówny i Neufeldówny znalazł szereg broszur o charakterze antypaństwowym.

Oskarżeni Eisenman i Krengel nie przyznaje się do winy twierdząc, iż Fauna znają jedynie ze „sceny robotniczej”.

Oskarżona Hermanówna przyznaje się do należenia do organizacji młodzieży komunistycznej, w której pracowała pod pseudonimem „Ewy”.

Oskarżona Neufeldówna nie przyznaje się do winy.

Faun na rozprawie odwołuje swe pierwotne zeznania, dotyczące osób trzecich.

W toku swego przemówienia Faun kilkakrotnie w obraźliwy sposób napał na konfidentów.

Sędzia Illnicz zwraca mu uwagę, by nie używał obraźliwych epitetów, Faun jednak nie zwraca na to uwagi.

Wobec powyższego sędzia Illnicz polecił

wyprowadzić z sali oskarżonego Fauna, którego wezwano dopiero przy odczytywaniu wyroku.

Aspirant Zakrzewski w dłuższym przemówieniu ujawnia działalność antypaństwową wszystkich oskarżonych, których, jak oświadcza, zna jako czynnych członków organizacji młodzieży komunistycznej.

W przemówieniu swem p. prokurator żąda surowego wymiaru kary dla wszystkich burzycieli ładu społecznego, których wina przez zeznania świadków została dostatecznie udowodniona.

Po przemówieniach adwokatów Piotra Koua, Forelle'go i Duracza z Warszawy, którzy zwracają uwagę na mło-

## Wiadomości radiofoniczne.

## Ryby a radioton.

Pomysłowi rybacy-amatorzy amerykańscy wabia do siebie na wędki ryby przy pomocy dźwięków koncertów radiofonicznych. Tubą głoską jest pogrążona w wodę i w ten sposób działanie jego przyciąga ku sobie ryby.

Podobno rozmaite gatunki ryb rozmaicie reagują na charakter produkcji.

Forele wabia się najlepiej na melodie skoczne silmy i jazz-bandu przypadają im najwięcej do gustu. Karpie natomiast i liny, o usposobieniu, widać, melancholijnym najwięcej lubią walce i to starsze, Straussowskie melodie są dla nich najwłaściwsze. Szczupaki wcale na muzykę nie reagują, lecz słuchają z zajęciem głosu ludzkiego, a więc kazań, odczytów, komunikatów, notowań giełdowych i towarowych.

Niedowiarci (gdzież ich niema?) po- atplewają o prawdziwości powyższych spostrzeżeń.

## Radiokoncert w aeroplanie.

Pewien radioamator zabrał ze sobą do aeroplanu swój radio-odbiornik podczas lotu z Królewca do Berlina. Lecąc z szybkością 180 km. na godzinę, odbierał on doskonale szereg koncertów.

## 12-sta loteria państwowa

Klasa 4-a—drugi dzień ciągnięć

40,000 zł. nr. 34224,  
2,000 zł. nr. 37302,  
1,000 zł. nr. 39039,  
800 zł. n-ry: 7124, 57506,  
500 zł. n-ry: 12340 19493 28230 33766  
400 zł. n-ry: 17013 25285 33038 47062 59470.  
300 zł. n-ry: 4735 4802 6854 9377  
18580 23602 24006 24874 24899 29712  
35357 35468 38960 39537 41575 42199  
42207 42359 43941 44959 46125 49052  
51978 52017 52264 54268 56630 60475  
61519 62371 62532 63924 64680.

dy wiek oskarżonych, sąd udaje się na naradę.

O godzinie 6 po poł. sąd ogłosił wyrok, mocą którego skazano Fauna na 4 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw, Sulima Krengla, Ewy Hermanównę i Jakuba Eisenmana na 3 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.

Haje Neufeld i Izaka Rubinstejna, wobec braku dowodów, uniewinniono. das.



## Zatarg rządu z Bankiem Polskim

jest jaskrawym dowodem, że zupełne otrzeźwienie jeszcze nie nastąpiło.

Bardzo cennym sprawdzianem racjonalności polityki ekonomicznej danego kraju jest opinia zagranicznych sfer gospodarczych. O ile chodzi o Polskę, to musimy przyznać, iż zarówno Berlin jak i Wiedeń, w naszych stosunkach doskonale się orientują.

Ostatnio mieliśmy możność zetknięcia się z osobami, które czy to w Wiedniu, czy też w Berlinie zajmują poważne stanowiska w tamtejszym świecie bankowym lub handlowym. Oczywiście rozmowy dotyczyły Polski.

Mogliśmy stwierdzić, iż opinie były prawie jednomyślne i co więcej, zgadzały się ze zdaniem anglików, dla których Polska stanowi sferę zainteresowań. Oczywiście, między temi osobami byli tacy, którzy są dla nas przychylnie usposobieni, byli również tacy, którzy z nami nie sympatyzują.

Niestety, trzeba przyznać, iż wszystkie opinie były brutalnie szczerze, co będzie dla jednych przykrem, dla innych natomiast, którzy wołają stapać na ziemi rzeczywistości, aniżeli złudzeń, zdania cudzoziemców będą ostrzeżeniem.

Poglądy naszych rozmówców można streścić w zdaniu: znająca nas zagranica oczekuje, iż w Polsce nastąpić musi jeszcze jeden poważny wstrząs gospodarczy, w rodzaju ostatniego spadku waluty, zanim w sferach rządowych i parlamentarnych nastąpi otrzeźwienie.

Gdy staraliśmy się wydobyc z siebie stanki, na których zagranica zdołała sobie urobić to zdanie, to trzeba przyznać, iż nie są one pozbawione racji.

Jeśli uprzytomnimy sobie, w jakim duchu prowadzona jest u nas dyskusja na temat wciągnięcia kapitałów zagranicznych do Banku Polskiego, to można stwierdzić, iż przedewszystkiem mówi się o naszym prestiżu, podczas, gdy efektywne korzyści są traktowane, jako sprawy drugorzędne.

Czasami aż budzi się niesmak, gdy się widzi, w jakich warunkach i jakimi metodami prowadzona jest obecnie np. walka rządu z Bankiem Polskim.

Nie można się oprzeć wrażeniu, iż w zaciętrzewieniu zapomniano o istocie sporu, t. j. ochronie złotego, gdyż formy walki i wyłaniające się w czasie jej projekty, bynajmniej nie zmierzają do organicznej sanacji.

Jasnym jest, iż ochrona naszej waluty jest przedewszystkiem obowiązkiem instytucji emisyjnej. Skoro jednak, w naszych stosunkach, podobnie jak w całej Europie, ze wyjątkiem Anglii, stopa dyskontowa nie jest w stanie dać dostatecznej ochrony, Bank Polski musi współdziałać z rządem.

Rząd ma ogromny wpływ na kurs złotego, dzięki posiadaniu bardzo daleko posuniętego przywileju emisji bilonu, rząd od czasu do czasu otrzymuje w drodze mniejszych, czy też większych pożyczek zagranicznych poważniejsze ilości dewiz, wreszcie rząd kierując polityką celną, taryfową podatkową, posiada atuty decydujące, gdy chodzi o każdorazowy kurs naszej waluty.

Jasnym jest, iż w tych warunkach decydujące znaczenie posiada zgodne współdziałanie ministra skarbu i Banku Polskiego. Oczywiście nie można

wyobrażać sobie go w tej formie, jak to miało miejsce za czasów p. Wład. Grabskiego.

Ministerstwo skarbu nie może szafować dewizami, znajdującymi się w naszym banku narodowym.

Jak długo Bank Polski przeciw temu nie występował było wszystko dobrze; dopiero od chwili przeciwstawienia się bezplanowemu szafowaniu, które było charakterystyczną metodą p. Grabskiego, zaczął się z ministerstwem skarbu zatarg, który trwa, aż do dzisiejszego dnia.

Przyjął on tego rodzaju formy, iż w ministerstwie skarbu ma być utworzony „Komitet trzech“, który poza plecami Banku Polskiego ma regulować kurs złotego.

Przekładając to na potoczny język, nie oznacza nic innego, jak rozpoczęcie otwartej wojny z Bankiem Polskim.

To wszystko doskonale widzi, a jeszcze lepiej rozumie zagranica. Nie można odmówić słuszności alternatywie, którą nam postawili nasi rozmówcy:

Zagraniczne sfery finansowe rozumują w ten sposób:

Regulatorem obrotu pieniężnego jest bank emisyjny, gdyż bilon ma charakter bezterminowego, ale ograniczonego, intensywnością życia gospodarczego, kredytu. Jeśli rząd wkracza w tę dziedzinę, będąc w zatargu z bankiem emisyjnym, to widocznie z tego powodu, iż bank emisyjny nie może spełnić zadań, nie mieszczących się w ramach statutu.

### Statystyka uruchomienia średniego przemysłu włókienniczego.

Poniżej podajemy statystykę uruchomienia średniego przemysłu włókienniczego na podstawie danych krajowego związku przemysłu włókienniczego.

6 dni w tygodniu pracuje 35 fabryk, zatrudniających 2.724 robotników.

5 dni: 11 fabryk, liczących 486 robotników.

4 dni: 27 fabryk, liczących 1.547 robotników.

3 dni: 49 fabryk, liczących 2.235 robotników.

Nieczynnych jest 123 fabryki, liczących 6.960 robotników.

Ogółem w związku zrzeszonych jest 245 fabryk, zatrudniających 13.952 robotników.

### Import

towarów kolonialnych wzrósł.

Jak nas informuje centralne Stowarzyszenie kupców i przemysłowców województwa łódzkiego (Piotrkowska 10) podania miejscowych importerów zostaną w najbliższych dniach zatwierdzone przez komisję do spraw przywozu przy ministerstwie przemysłu i handlu. Podania te ze względu na zwiększone kontyngenty zostaną przeważnie przychylnie rozstrzygnięte.

Łódzkie firmy zgłosiły najwięcej podań na wwóz towarów kolonialnych i bardzo nieznaczna ilość na tkaniny włókiennicze, których import jest obecnie b. utrudniony.

Zaznaczyć należy, że ministerstwo skarbu podniosło znacznie koszty manipulacyjne, tak że obecnie trzeba będzie wносить opłatę za każdy artykuł raz na miesiąc (dotychczas praktykowało się opłatą trzymiesięczną).

Skoro się zaś w ten sposób układają sprawy, to niema powodów, któreby uzasadniały zaufanie do stosunków gospodarczych w danym kraju.

Jeśli na chwilę wyobraźmy sobie, iż takie rzeczy dzieją się w innym kraju, to napewno podzielimy to zdanie.

Czy możemy wyciągnąć inne wnioski, gdy chodzi o Polskę?

Czy z tego wszystkiego nie mamy wyciągnąć nauki, czy też raczej otrzeźwieć dopiero wtedy, gdy otrzymamy znowu jeszcze jedno potężne uderzenie.

Zdaje się, iż jedynym wyjściem byłoby wciągnięcie kapitałów zagranicznych do Banku Polskiego.

Pomijając fakt, iż jesteśmy za słabi, źle ustosunkowani i nie posiadający zanadto dobrej opinii, by móc własnymi siłami ufundować potężny bank emisyjny, dobrze będzie, gdy ktoś trzeci doświadczony, będzie regulował toczące się spory na temat sposobów ochrony waluty.

Oczywiście, w grę wchodzi źle rozumiana ambicja. Należy więc wybierać pomiędzy dalszymi razami gospodarczymi, a spokojem, który jest nieodzowny do podjęcia celowej i pożytecznej pracy.

Dr. Leszek Kirkien.

### Upadłość sp. akc. „Pax” i polskiej składnicy włókienniczej.

Na wczorajszej sesji wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi rozpatrywane było podanie spółki akcyjnej „Pax”, łódzka spółka ubezpieczenia (Wólczajska 18) o ogłoszenie firmie tej upadłości.

Podanie to wniósł adw. Stoikowski, który wskazał, że ogłoszenie upadłości jest konieczne dla równomiernego spłacenia przeszło pół milionowych wierzytelności.

Sp. akc. „Pax” znajduje się obecnie w stanie likwidacji ze względu na to, że przerechowany na złote markowy kapitał zakładowy wynosi zaledwie 12 tysięcy, wówczas, gdy rozporządzenie o spółkach akcyjnych przewiduje dla spółek akcyjnych minimalny kapitał w wysokości 24 tysięcy.

Sąd po naradzie upadłość ogłosił, oznaczając datę jej otwarcia na dzień 1 listopada, w którym to dniu rozpoczęła się likwidacja.

Sędzią komisarzem mianowany został p. Hertz, zaś kuratorem masy adw. Osiecki.

Na tejże sesji na wniosek prokuratora ogłoszona została upadłość nieegzystującej już Polskiej składnicy włókienniczej.

Manipulacje tej firmy, która prowadziła na wielką skalę handel fałszywkami, sprzedając kupony na nieistniejące towary, znane już są dobrze czytelnikom „Il. Republiki”.

Sąd mianował kuratorem masy adw. Abramskiego i postanowił wysłać listy gończe za zbiegłymi do Berlina dłużnikami Rubaszkinem i Sz. Kaufmanem.



### Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym na rynku pieniężnym w Łodzi panowała najzupełniej szta cisza.

W ciągu całego dnia kurs dolara kształtował się przy 8.27 — 8.30. Kurs ten wobec kompletnego braku zarówno podaży, jak i zapotrzebowania posiadał wyłącznie orientacyjne znaczenie. Tendencja wyjątkowo słaba.

Bank polski na giełdzie urzędowej całkowicie pokrył zapotrzebowanie.

#### GOTÓWKA.

Dolary 8.15

#### CZEKI.

Londyn 39.54  
Nowy Jork 8.15  
Paryż 31.32 i pół  
Szwajcaria 157.55  
Wiedeń 114.79  
Włochy 32.95

#### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 18.—18.75

5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy przedwojen. 20.—20.50, w złotych 29.30

Pożyczka dolarowa 64.75—64.50 w złotych 527.71—525.675

Pożyczka kolejowa 118.—112.—118

Pożyczka konwersyjna 5 proc. 43.50

8 procentowa 100.—

#### AKCJE.

Bank Dyskontowy 5.70  
Bank Handlowy 2.—  
Kijewski 0.10  
Puls 0.44  
Spiess 2.—  
Elekt r. Dąbrow. 0.62  
P. T. E. 0.05  
Siła i Światło 0.19  
Chodorów 5.15  
Częstocice 0.85—0.90  
Cukier 1.60—1.75  
Firley 0.32  
Łazy 0.11  
Węgiel 1.50  
Nobel 1.40—1.42  
Lilpop 0.57—0.56—0.58  
Modrzejów 2.30—2.35  
Norblin 0.87—0.88  
Ostrowieckie 4.70—4.65  
Parowozy 0.19  
Rudzki 0.86—0.90—0.88  
Starachowice 0.95—0.97—0.96  
Ursus 0.55  
Zawiercie 6.50  
Żyrardów 7.10—6.90—7.—  
Borkowski 0.68—0.69  
Synd. Rolniczy 1.30  
Cmielów 0.25  
Haberbusch 5.35—5.40  
Pustelnik 0.75  
Spirytus 1.50

#### NOTOWANIA ZŁOTEGO

7 stycznia.

Za 100 złotych: Zurych 62.50, Berlin 50.74—51.26, wypłata na Warszawę 51.07—51.33, Gdańsk 63.92—64.08, wypłata na Warszawę 63.92—64.08, Londyn 38.50, Wiedeń czeke 87.50—88.00, banknoty 87.50—88.50.

#### GIEŁDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 7 stycznia.

100 marek Rzeszy 123.645, 100 złot. 63.92—64.08, 100 odlarów 520.60—521.90 czeke na Londyn 25.20 i jedna czwarta, telegraficzna wypłata na Berlin 123.645—123.955, na Nowy Jork 519.35—520.65, na Warszawę 63.92—64.08.

#### GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 7 stycznia.

Nowy Jork 4.85—4.85 5/8  
Francja 126.18  
Włochy 120.12  
Niemcy 20.37  
Szwajcaria 25.10  
Praga 163.81  
Wiedeń 34.38  
Warszawa 38.50

Syndyk tymczasowy masy upadłości „Hurtowa towarów kolonialnych B. Rychter” w myśl art. 501-503 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości do stawienia się w Sądzie Okręgowym — pokój 64 — osobliście lub przez pełnomocników w ciągu dni 40 od daty dzisiejszej celem oświadczenia z listach tytułów i w jakiej sumie są wierzycielami i w celu wzięcia syndykowi swych tytułów lub złożenia takowych w kancelarii Sądu Okręgowego (wydział handlowy Z 146/2-3).

Po upływie zaś powyższego terminu wierzyciele w ciągu dni 15 winni sprawdzić swe wierzycielności.

Sprawdzenie odbędzie się w Sądzie Okręgowym — pokój 64 — dnia 20 lutego 1926 r. o godz. 12-ej w poł.

Syndyk tymczasowy masy upadłości „Hurtownia towarów kolonialnych B. Rychter”  
**S. Dobranicki, adwokat.**

### Domy w Berlinie.

Znany łódzki kupiec, który obecnie mieszka w Berlinie, obejmuje **zarządy domów w Berlinie** z gwarancją najpунктуалniejszego miesięcznego przekazania do Polski wpływów.

Sumienne i solidne załatwianie spraw powierzonych.

Informacje i referencje **B. C. A. i E. Kon, Piotrkowska № 66.**



### CHORZY NA PŁUCA

**TYSIĄCE JUŻ WYLECZONYCH!**  
Załadacie natychmiast książkę omawiającą moją **nową SZYBKĄ ODZYWIANIĄ**

która już wielu uratowała. Może być stosowana przy zwykłym trybie życia i przy czyniąc się do srybkiego zwalczania choroby. Nocne poty i kaszel znikają, waga ciała zwiększa się i stopniowy proces wapienia uleca chorobę. Powagi na polu wiedzy lekarskiej potwierdzają skuteczność mojej metody i chętnie ją stosują. Im wcześniej rozpoczyna się stosowanie mojego sposobu odżywiania tem wyniki są lepsze.

**ZUPEŁNIE DARMO** otrzymacie moja książkę, w której zawarte są wiadomości naukowe. Ponieważ mój nakładca wysłał gratis tylko **10.000 EGZEMPLARZY** przeto napiszcie natychmiast, abyście się stali również szczęśliwymi odbiorcami.

**Georg Falgner, Berlin-Neukölln RINGBAHNSTRASSE, № 24, oddział 553.**



**Mebie najnowszych modeli** specjalnie **SYPIALNIE, STOŁOWE** poleca na dogodnych warunkach **Zakład meblowy A. KARKUT** Piotrkowska 44. I piętro, oficyna. Przyjmuje obstatunki, reperacje i odświeżanie.



Najstarsza i największa fabryka pierników w Polsce założona w roku 1763

Wyroby jak najprzedniejszego smaku:

**pierniki miodowe \* sucharki  
keksy \* pieczywo deserowe  
\* \* \* makaroniki \* \* \***

Jutro w sobotę, dn 9 stycznia r. b. odbędzie się w **SALACH FILHARMONJI**, Narutowicza 18 na rzecz **Domu Sierot**, Północna 38

## WIELKA ORYGINALNA MASKARADA

— pod hasłem —

# „WSZYTRO NA WEKSLE”

**Konkurs na najmniejszą nożkę** za nagrodą w postaci wykwintnych pantofelków oraz jedwabnych pończoszek.

**Konkurs na najskromniejszy strój** za miłą nagrodą

Pięknie dekorowana sala i wiele atrakcyj — **bez karoty.** Bufet bogato zaopatrzony. — — Ceny bardzo przystępne.

Pozostałe bilety do nabycia w firmie „Margot”, Piotrkowska 64 oraz „Mignon” w Grand Hotelu.

## WEZWANIE

do firmy **J. A. Grünstein i S-ka**

Ponieważ wyżej wspomniana firma na moje wezwanie z dnia 15 XII z r. w sprawie polubownego załatwienia naszego sporu nie uczyniła, niniejszym oświadczam kategorycznie, iż jeśli w przeciągu 3 ch dni sprawa ta nie będzie polubownie załatwiona, będę zmuszony całą sprawę ogłosić publicznie, co wiele firmie zaszkodzi.

**A. Brysz**  
Cegielniana 66.

**Poszukuję 5-pokojowego mieszkania z wygodami** słonecznego blisko centrum za roczne przedwojenne komorne z góry

Oferty pod „Przedwojenne komorne” w administracji. 216-2

Zamykanie ksiąg handlowych  
Otwieranie : : :  
Prowadzenie : : :  
Regulowanie : : :  
Kontrola : : :  
Nadzór nad przedsiębiorstwami zastępowania  
Likwidacje przedsiębiorstw  
Separacje spółników  
Przekształcanie na spółki akcyjne

przyjmuje

**O. Pfeiffer**  
Łódź  
Koperulka (Milsza) 57.

**Nowy kurs od Nowego Roku!**

Wyuczam w przeciągu 6-ciu miesięcy gruntownie rysować i malować.

Cena nauki przystępna.

Prof. art.-malarz **Maurycy Irebacz** Piotrkowska 71.

W najlepszym punkcie miasta **jest do odstąpienia sklep**

nadający się również na salon samochodowy Zgłoszenia pod „Sklep” składać w administracji pisma 185-10

Przychodnia **„SALUS”** Lecznica Lekarzy-Specjalistów i gabinet lek.-dentystyczny przy ul. **Główniej 41.**

Przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach codziennie od godziny 9-ej rano do 8-ej wieczorem.

**Porada 3 złote.**

Wizyty na miesiąc. Wszelkie operacje i opatrunki od umowy. Analizy lekarskie (mocz, krw., płwocin i t. d. — Szczepienia, żęby sztuczne, mosty, korony złote i plat.

**Pomoc akuszeryjna i zamówienia na porody.**

**W SZKOLE FREBLOWSKI'J**

## Wandy Budny

zajęcia rozpoczynają się 7 stycznia (ceny zredukowane)

**SIENKIEWICZA 67 M. 5**  
I piętro, front

## WAŻNE dla właścicieli domów

Wszelkie przedziurawione rezerwuary reperuje z długoletnią gwarancją. Przyjmuje również wszelkie roboty w zakresie ślusarstwa wchodzące, po cenach konkurencyjnych.

**M. LIPSZYC, ŁÓDŹ**  
226 Piotrkowska 66.

**Pończochy jedwabne** inne, suknie trikotkowe i t. p. **przyjmuje do reperacji.**

ul. 6-go sierpnia 76, III piętro  
Tanie, bo w prywatnym mieszk

**DOBRA KSIĄŻKA** jest najlepszym przyjacielem każdego człowieka.

Wielki wybór dobrych książek poleca

**Wypożyczalnia Książek** w językach: polskim, francuskim, niemieckim, rosyjskim

**ALFREDA STRAUCHA,** ul. Prez. Narutowicza 14

Abonament miesięczny — — wynosi tylko **zł. 2.50**

Dr. med. **BRAUN** Potulniowa Nr 2. telefon 40-26  
specjalista chorób wewnętrznych wernych Leczeń światłem Lamp. kwarcowa. Przyjmuje od 8 — 12 i od 5 do 8.

Dr. **E. Ekker** choroby weneryczne skórne i moczopłciowe **Kilińskiego 143** przyjmuje od 3-7

Dr. med. **SOMMER** ul. 6-go sierpnia (Benedykta) 16. chor. skórne (włośń) dróg mocz. i Kobięce. Od 9-1. 6-8 dla pań: 4-6

Lekarz - dentysta **S. Lewiński** **Stock** **wznawia przyjęcia** Piotrkowska 83 Tel 24-27. 245-3

**Elegancki umeblowany pokój** w pierwszorzędnym domu do wynajęcia od zaraz. Wszelkie wygody: elektryczne oświetlenie, kąpielowy, centralne ogrzewanie etc. **Aleje Kościuski 57 m 18**

Rutynowana nauczycielka udziela **lekcji angielskiego** pojedynczo i w kompletach. Warunki przystępne **Janina Mandelort** Sienkiewicza 102.

W dzielnicy staromiejskiej jest do sprzedania: **duży ładny lokal frontowy**, składający się: ze sklepu i 2-ch pokoi, nadających się na każdy interes.

Wiadomość w adm. „Il. Republiki” pod „Lokal”. 218-2

**Do kompletu frebrowskiego** przyjmuję dzieci od lat 4 — 7. **ZIELONA 47** R. Zamelewicza.

Posiadam kaucję, poszukuję osoby jak klerka potrzebne. Polskie Towarzystwo Jarosław, Piotrkowska 114 front I p. 240-3

Inteligentne młode osoby jako klerki potrzebne. Polak i Towarzystwo Jarosław, Piotrkowska 114 front I p. 240-3

Włoda paniąka widać: a polskim i niemieckim językiem poszukuję osoby jako panna do dziecka, pokoju i bufetowej. Łaskawe oferty proszę składać pod „Sierota” do adm. „Il. Rep.” 116-2

**ogłoszenia drobne**

**Kupno sprzedaz**

Wanę dom w Berlinie w dobrym stanie. Zgł. „Ruch” Kraków. Szczęśliwa „Dom” 114

Przedam motocykl 11/2, P. S. obezpiecz. Nawrot 25, u Rosodiarza. 62 0

Do sprzedania serwanika mahoniowa, stołek mahoniowy do kart, komoda dębowa 2 stoly Piotrkowska 12. m 11 pomiędzy 2-3 po poł. 46

Kupię urządzenie gabinetu męskiego „dobrej roboty”. Oferty: „Il. Republiki” pod „J. D.” 42-2

poszukuję posady w biurze lub kancelarji fabrycznym. Uczyłem kursy buchalterji i korespondencji i piszę biegle na maszynach różnych systemów. Pensja początkowo obojętna. Łaskawe oferty sub „Właśc. maszyn.” 19

**Rozmaite**

kuźniczka Pipikowa w przyjmuję za mówienia. Piotrkowska 102. 16-10

**Lokale**

poszukuję pokoju umeblowanego z oddzielnym wejściem. Oferty sub „Pokoje”. 125-3

pokój umeblowany do wynajęcia ul. Gdńska 35 8. 183-9

**MODNIARSTWA** dwumiejscowy kurs organizuje firma „Maison Suzy” z Warszawy. system paryski i udozkoniony. Zapisy: Piasek Wolności 2. Arnekar. Od 4-8. 165-8

Młody energiczny człowiek, dobrze zaprowadzony w instytucjach państwowych i komunalnych przymiemy w administracji. Warunki od umowy. Oferty do „Il. Republiki” pod „W Z.” 244-2

Wynajęcie pokoi z wszelkimi wygodami ul. Lipowa № 20 m 5. 87-8

**Nauka wychowania**

**TENOGRAFJI** uczą wszystkich listownie prawie bezpłatnie: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Dep. 2 338-25

Angielski, francuski, niemiecki udziela profesorowie z danych krajów. Złożenie codziennie o 10 godzin 10 przed południem a 9 wieczór: Szkoła Berlitz, Piotrkowska 68. 19-13

Teacher of English gives lessons. Information 6-8. Piotrkowska 84-14. 169-10

Ważny udział w zak. Kras VII. Aleja 1 Maja № 11. m 3 od 5-7. 64-10

**Posady**

Abraham Ber Mul... sztajn zażądać do wód osobisty, wydany w Mieście 28

**3 fotografie** do matrykuty lub paszportu po cenach przystępnych **u fotografa L. LAKSA** ul. Lipowa 9.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki” wraz z ilustr. dodatkiem niedzielnym „Nowa Panorama”: w Łodzi 4 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zamięcowa 5 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zagranicą 7 zł. 20 miesięczn. Odnoszenie do domu 30 groszy miesięcznie drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada Droższe 10 gr. Poszukiwanie pracy 5 gr. Najmniejsze 50 g

**Ogłoszenia:** ZWYCZAJNE 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKSCIE 40 gr. za wiersz mil. (na stronie 4 szpalt) NEKROLOGI I NADESLANE 30 gr. za wiersz mil. (na 4 szpalt). Zarezerwowany zastrub po teście 10 złoty. Zamiejscowe o 50 proc. Zagraniczne o 100 proc.

„Ilustrowana Republika” i „Express Wieczorny” łącznie z odnośnikiem do domu zł. 7.50 mes.

Wydawca: Dr. Leszek Kirken. Redaktor: Wacław Smólski. Członkami wydawnictwa „Republika” sp. z ogra odp. Piotrkowska 49 i 13